
V
B
I
C
37289
I

INTERREGNVM
ALBO
SIEROCTWO
APOSTOŁSKIE,

OSIEROCIAŁEY KORONIE POLSKIEY,
Po śmierći Naiáśnieyszego Monárchy/
ZYGMVNTA TRZECIEGO
POLSKIEGO, Y SZWEDSKIEGO
KROLA,
W dzień Bożego wstąpienia w kazániu ná wizerunk podáne: á potym drukiem nieco rozszerzone.

PRZEZ
X. IACINTHA MIIAKOWSKIEGO DOMINIKANA
Theologiey Swiętey Lektorá, Káznodzieie
Lubelskiego.

Z dozwoleniem Stárszych.

W LVBLINIE,
W Drukárni, Pawła Konrada, Roku Pańskiego,
M. DC. XXXII.

Illuſtriſſimo & Reuerendiſſ: Dño,

D. IOANNI WEZYK DEI GRATIA ARCHIEPISCOPO GNEZNENSI, LEGATO NATO REGNI POLONIÆ PRIMATI,

ET PRIMO PRINCIPI *Domino & Benefactori Colendiſſimo.*

WIELV zacnych perſon inſtantia przywiodłamię do tego I. W. M. P. abym to Sierotſtwo Apoſtolſkie: ktorem w dźień Bożego Wſtąpienia na Kathedrze moiey Lubelſkiey, ośierośiałey Koronie Polſkiey na wizerunk podał; y wſzytkim y Tobie Drukiem obiawił. Nie dlatego pewnie abyś ſpodanego wizerunku, iaki wzorek piękny na potrzebę, y ozdobę tey śieroty wybrać miał: Bo cóż temu po wizerunku ktory od Boga Forma gregis factus? *(1. Pet. 5.) Stoi żywot twoy za wizerunk niebieſki. Cnoty, obyczaie, y poſtępki, za Modeluſz pobożnośći Chrześćiańſkiey. Mądrość za Idæa prawdźiwey Państwa gubernacyey. Inſzego wizerunku nie potrzebuieſz. Podobno tedy dlatego nato mię nawiedli, aby ći co po zmarłym Bogoboynie Panu naſzem pod regiment, y opiekę twoię prawem poſpolitym ſą podani: w tym wizerunku obaczyli mądrość twoię choć partacko wykonterfetowana: niebeſpieczeńſtwo ſwoie, y potrzebne na wſzelakie niebeſpieczenſtwa warunki. Ieśli tak ieſt: Day Boże aby ten wizerunk, tak ſzczęśliwie pobudźił ſerca wſzytkich, żeby y mądrośći twey po wolni, y na odpor wſzelakiego niebeſpieczeńſtwa, zgoda, potęga,*

ſłuſznośćia, prętko a ochotnie gotowi byli. Lecz cożkolwiek ći myślili ktorzy mię do tego wiedli, abym ſię z tym wizerunkiem przed Mayeſtat twoy vdał. Nie wizerunk ale śieroctwo moie przyimi. Potrzebuie to zawſze opiekuna. A komuż w opiekę podać ſię miało, ieśli nie opiekunowi wſzytkiego Kroleſtwa naſzego? Dobra relacya takiey śieroty do takiego opiekuna. Ieśli vmie Sceptra y Korony piaſtowáć będźie vmiał y śieroctwa moiego bronić. Podobno ćy niegodne y nie zaſłużone opieki twoiey, Ale wſpomni że y Salomon wielki Monarcha niegodne dźieczko w opiekę przyiał y od łotryni bronieł. Wſpomni że y Chryſtus Pan nad Pany nie tylko możnych Zacheuſzow, y bogatych Mattheuſzow, ale y drobne dźieczka wabieł pod obronę ſwoię Sinite paruulos venire ad me. *Na wyſokich Cedrach nie tylko gorolotni Orłowie ale y drobne śiadáia ptaſzęta, ieśli nie nawierſchu, na gałaſcze przynamniey, abo w miłym ćieniu. Iuż w głowie y na ramionach twoich vśiadł wſpaniały y wielki Korony Polſkiey Orzeł. Dźwigaſz ćiężar ie⁰: niechayże y ta śierota moia w ćieniu nog twoich przynamniey, iako niegodna vpadnie. Ale choćby też Pańſkiey opieki twoiey niegodna była. Szczegulny affekt, y hoyne dobrodźieyſtwa twoie nie raz ale zawſze od Zakonu mego zaznane, a za tego nie wyćiągaia abym przynamniey tym śieroctwem wdźięczność oświadczył Miłośćiwey łaſce twoiey? przyimiże iako Pan to malusieńkie wdźięcznośći y moiey y wſzytkiego Zakonu mego oświadczenie, a z łaſki Pańſkiey nas nie wypuſzczay, patrz weſołym okiem na owieczki, ktore głoſu twego ſłuchaiac, Pana Boga poſpołu ze mna proſſa abyć y dobrego zdrowia y błogoſławieńſtwa ſwego na długie czaſy vzyczał.*

Wm. M. W. M. P. y dobrodźieia
Vprzeymie życzliwy Kaplan/
y Vniżony ſługa Zakonny

INTERREGNVM
ALBO
SIEROCTWO APOSTOLSKIE, SYNOM KORONY POLSKIEY W KAZANIV NA WIZERVNK PODANE.

Aſſumptus eſt in Cælum. MAR. 16.

MAdry á dowćipny człowiek / ktory vroczyſtośći y święta Kośćielne z nabożnym vważeniem y z rozſądnym nábożeńſtwem obchodźi; czyniąc rożność miedzy proſtą ferią / á vprzywilegiowánem / y wielkimi táiemnicámi ozdobionym świętem; ieśli święto y vroczyſtość dźiśieyſzo Chrześćiáńſkim áffektem rozmyślał; przyznámi to że w Niebowſtąpienie Páńſkie nárobiło iákiegoś Interregnum w Kollegium / y zgromádzeniu Apoſtolſkim / ták iáko śmierć Krolá Páná náſzego w Interregnum podáłá Oyczyzne náſze. Bo cokolwiek ſie dźieie / y cokolwiek ćierpi vtrápiona Oyczyzná náſzá / po w Niebowźięćiu duſze (iáko niepłonną twierdźić możemy opinią) pobożnego Monárchy / y Náiáśnieyſzego Páná náſzego ZYGMVNTA Trzećiego Polſkiego y Szwedzkiego Krolá; toż ćierpiáło Kollegium y Rzeczpoſpolita Apoſtolſka po w Niebowſtąpieniu Páná náſzego Chryſtuſá IEZVSA Naywyżſzego Monárchy niebá y źiemie / Krolá nád Krolámi świátá. Stoſuymy rozſtánie Krolá Páná náſzego z Oyczyzną náſzą / á rozſtánie dźiśieyſze Chryſtuſá Páná z Apoſtołámi ſwoiemi / obaczymy iáwnie że toż śieroctwo pádło ná Kollegium Apoſtolſkie po Chryſtuśie Pánu do niebá wźiętym; ktore opánowáło Korone Polſką po Krolu Pánu náſzym z świátá ná inſzy żywot przenieśionym. Opowiedźiáły nam naprzod nieſzczeſną y ſmutną nowine śmierći Krolá Páná náſzego / Vniwerſáły po wſzytkim Kroleſtwie wyſłáne; po rozſtániu z Chryſtuſem Pánem áza nieſłyſzeli Apoſtołowie publikowánych Vniwerſałow od onych dwu meżow ktorzy / aſtiterunt iuxta illos in veſtibus albis mowiąc Viri Gallilæi IESVS aſſumptus eſt à vobis in Cœ- *Actor. 1.*

lum? Stáły záprawdę te słowá zá Vniwersał. Po publikowánych Vni-
wersałách śierotą vznáłá się być Koroná násá á náder vtrápioną / bo
stráćiłá y Oycá ktory o potrzebách tey rádźił / y Páná ktory nią rządźił /
y Hetmáná ktory ią od wszelákiego niebespieczeństwá bronił. A po w
Niebowstąpieniu Páná nászego ázaż śierotámi vtrápionymi nie byli
Apostołowie? Záiste iáko y my po Krolu Pánu nászym ták y oni po
Chrystuśie swoim Záłosną dumę Hieremiászá Proroká śpiewáć
Ierem. 5. mogli. Pupilli facti sumus absque Patre. Kiedy się Krol Pan nász z Ko-
roną swoią rozstał / wszytkich stráchu y boiáźni nábáwił: Lękliwe á-
bowiem widźiemy Powiáty / y Woiewodztwá násze / bo iuż o obro-
nie gránic swoich myślą / y o bespieczeństwie pospolitym rádzą: Po-
trwożone Miástá głowne Korony Polskiey / bo iedne dla bespieczeń-
stwá swoiego lud zbieráią / drugie Mieszczány ármuią: Cechom mon-
stry y okázye czynić nákazuią / Bászty y mury opátruią / ármáte y wszy-
tkie do niey rzeczy należące sposabiáią. Strácha się náostátek káżdy
człowiek y obáwia; bo widźimy iuż y sklepy Kupieckie zámknione y to-
wáry ná bespieczne mieyscá oddáne; kryie się dostátni Ziemiánin z zbio-
rem swoim / vchodźi strwożona Szláchćianká z szátą y z kleynotámi
swemi. Nie śmie się vkázáć podrożny Furman ná gośćiniec: Boi się
wychylić zábiegły Kupiec ná Iármárk / lęka się wynisć pracowity kmio-
tek do tárgu: Owo zgołá wszytkich opánowáłá boiáźń / strách káżdego
strwożył. A kiedy się Chrystus Pan dniá dźiśieyszego z Apostołámi
swoiemi rozstał / ábo się nie lękáli / y nie báli? ieśli po śmierći iego kryli
Ioan. 20. się propter metum Iudæorum choć pewni byli zmartwychwstánia / á iá-
koż się nie báli po w Niebowstąpieniu iego kiedy nie pewni byli / y nie-
spodźiewáli się zwrocenia? Mowi Historya w Dźieiách Apostolskich
że wroćiwszy się od Oliwney gory z ktorey Chrystus Pan do niebá
Actor. 1. wstąpił Introierunt in Cænaculum. Weszli w pokątny iákiś wieczernik /
y tám się z Naświętszą Pánną y z inszemi białemigłowámi z boiáźnią
zámknęli. Po śmierći Królá Páná nászego silent iura. Vstáią sądy /
limituią Trybunały / niedochodzą Roki / iuż teraz zwłaszczá v swowol-
nikow pro lege pro ratione voluntas. Po w Niebowstąpieniu Páná ná-
szego możemy rzec że Apostostołowie (minąwszy práwo Moyzeszowe)
byli bez práwá; bo ponieważ Duch świety miał dopiero przyść / y ná-
Ioan. 16. uczyć ich omnem veritatem ná ktorey się práwo funduie / zátym ieśli fun-
dámentu y doskonáłey prawdy nie mieli / trudno y doskonáłe práwá v

nich

nich ználeść się mogły. Do tego práwo Apostolskie / iáko y wszytkich
Marc. 12. Kátholikow prawdźiwych ná dwoygu tylko diliges záwisło / ná diliges
Deum, á ná diliges proximum, bo in hoc vniuersa lex pendet & Prophetæ,
á że w ten czás Apostołowie Pánscy nie mieli doskonáłego práwá / gdyż
Eccl. in Hymno. im dopiero miał mittere Filius Charisma Sancti Spiritus, bez ktorego á-
ni Dei áni proximi dilectio być nie może. Podczás Interregnum Pol-
skiego nie słycháć tylko woienne trąby / Woyskowe bębny / pułki się prze-
chodzą z Rotámi / gárnie się pod chorągiew Żołnierstwo / Stácye wy-
bieráią służali Iamque faces & saxa volant furor arma ministrat. A pod
czás w Niebowstąpienia Páńskiego / áza niemász tego wszytkiego? kto
Psalm. 46. niesłychał trąb / niechay spyta Dáwidá on mu powie że Ascendit Deus
in iubilatione & Dominus in voce tubæ, kto się o bębnách dowiedźieć chce /
niechay czyta Psalm iego w ktorym mowi: Viderunt ingressus tuos De-
us in medio iuuencularum timpanistriarum. Pułki / Roty / Chorągwie /
Eccl. in offi. Żołnierskie á kto przeliczy? Captiuam duxit captiuitatem ascendens in al-
tum. Wszytkie Roty Oycow Swiętych w odchłániách piekielnych bę-
dących w ten czás się pokázáły. Rozumiećie że y Stáciy nie wybierano?
Psal. 61. Ascendisti in altum accepisti dona (otoż Stácya) in hominibus. Pod
czás Interregnum Polskiego wszytką Koroną y Elekcyą diriguie nay-
wyższy Senator y Pásterz Korony Polskiey Iego Mość X. Arcybi-
skup Gnieznieński / á po w Niebowstąpieniu Páńskim Naywyższy Se-
Actor. 1. nator y Pasterz Rzeczypospolitey Chrystusowey Piotr Apostoł rządźił
wszytkim zgromádzeniem Apostolskim bo iáko stárszy Exurgens in me-
dio frarrum dixit (erat autem turba hominum simul, ferè centum viginti)
viri fratres oportet, &c. Podczás Interregnum Polskiego naybárźiey
tráktuią o cáłośći Státutow Koronnych / y dostoieństwie wszytkiego
Krolestwá / bo iáko niektorzy mowią / (ći z fundámentem / ći bez fun-
dámentu / niechay Bog sądźi) że sam tylko czás Interregni, y Státutá
Koronne w klubę kłádźie / y schorzáłą ná członkách swoich Oyczyznę le-
czy / zátym ieśli kiedy tedy teraz / y nárusżone práwá do swoiey perfe-
ctiey przywodźić / y zránioną Oyczyznę bądź to ná stáwie / bądź też ná
gubernácyey leczyć potrzebá. A po w Niebowstąpieniu Páńskim ázaż
o tym nie tráktowáli Apostołowie? tráktowáli naprzod o tym áby
Actor. 1. Statut Prorocki w cále záchowány był bo mowili. Viri fratres oportet
impleri Scripturam quam prædixit Spiritus Sanctus per os Dauid, &c.
Tráktowáli o dostoieństwie Krolestwá kiedy pytáli Chrystusá Domine

si in

ſi in tempore hoc reſtitues regnum Iſrael? Pod czás Interregnum Polſkiego ſkłádáią Seymiki/ Conuocatie/ Seymy/ ná Elekcyą nowego Krolá/ ziezdżáią ſie ná iedno mieyſce wßyſcy Senatorowie y Poſłowie Koronni/ pátrzą ná Náiáśnieyße potomſtwo Krolá Páná náßego/ vważáiąc ktoregoby z nich ná Máieſtácie Oycowſkim poſtáwić/ proponuie bądź tego bądź owego/ według vpodobánia/ y ſumnienia ſwego ten ktoremu proponowáć y nominowáć Krolá należy. A po w Niebowſtąpieniu Páńſkim Apoſtołowie/ zárazzłożyli Seym/ y Concilium ná Elekcyą dwunaſtego Apoſtoła/ proponowano dwuch Bárſabáßá y Mátthiáßá/ obráno z nich Mátthiáßá świętego. Więc ieżeli Apoſtołowie mieli ſwoie Kroleſtwá bo im rzeczono.

Luc. 11. Complacuit patri veſtro dare vobis regnum, tedyć rzec możemy że tá Elekcya byłá nie tylko nowego Apoſtołá/ ále też noui Regis, nowego Krolá. Muśimy to tedy przyznáć káżdy vważny y dowćipny człowiek/ że Swięto dźiśieyße/ w Niebowſtąpienia Páńſkiego/ ieſt początkiem Interregnum Apoſtolſkiego/ bo záprawdę iákośćie ſłyßeli cokolwiek ſię dźieie y odpráwowáć zwykło w Polßcze pod czás Interregni, to ſię dźiáło z Apoſtołámi po w Niebowſtąpieniu Páńſkim. Tobyśćie podobno wßyſcy chćieli wiedźieć kto z nas ßczęśliwßy/ czy my pod ten czás Interregnum náßego/ czy Apoſtołowie pod czás śieroctwá ſwoiego? Wygodzę ia prágnieniu wáßemu/ y ná dźiśieyßym Kázániu według ſłábośći rozumu moiego diſkurowáć o tym będę: Jeśli obáczyćie że ßczęśliwßy Apoſtołowie/ ſtáráć ſię będźiećie/ ábyśćie tymże ſpoſobem co y oni Interregni veſtri niebeśpieczeńſtwá vßli. Słuchayćież pilno proßę/ bo máteria y świętu y czáſowi teráźnieyßemu ſłużącą y nam wßytkim potrzebna/ ia nie zabáwię/ á wy też ſobie nie teſknićie.

MOnárchia káżdá y Kroleſtwo tym ßczęśliwßę ieſt/ pod czás zámießánia zwłáßczá tego ktore my Interregnum zowiemy/ im lepßę ma wárunki beśpieczeńſtwá ſwoiego: ábowiem czás tákowy nayniebeśpiecznieyßy ieſt ná Monárchie y Kroleſtwá/ oſobliwie te ktore nie idą dźiedźicznem/ ſpádkiem/ ále dobrowolnym od poddánych obrániem/ y podániem. Niebeśpieczny to czás względem ſámego Páńſtwá; bo poniewaz włáſnego Dźiedźicá nie ma/ káżdy godny y niegodny/ według vpodobániá woli ſwoiey pretendowáć go może; nieuznawáiąc Sędźiego żadnego pretenſiy ſwoich/ ieśli ſłußne álbo nie/ nád ſámę potęgę á wolą. W odbieżánym gniazdźie káżdy ptak byle miał

z to śmiáłośći y ſercá/ vśieść/ ptáßetá ſwoie lęgnąć y wychowywáć może/ bo włáſnego nie máß goſpodárzá ktory ie vſłał ábo też vlepił. Poki go inßy ptak ſtrzeże/ w nim śiedźi/ potomſtwo ſwoie odchowywa/ nie káżde ſię ſkrzydło náń/ y ná gniazdo iego tárgnie/ ále iáko gniazdá odbieży/ káżde ptáßyſko o nie pokuśić ſię może/ w nim vśieść/ odpoczywáć/ ptáßetá ſwoie lęgnąć. Coż ſą Kroleſtwá bez dźiedźicá? Gniazdá bez włáſnych ptákow. A ieśli ktore iáko Polſkie. To ábowiem pod gniazdem/ od białego Orłá odbieżánym/ pierwße fundámentá y Miáſto ſwoie Gniezno/ álbo Gniezdo názwáne założyło: od ſámego mieyſcá y wrożki náuczone/ áby nigdy nie przypußczáło dźiedźicá/ ále było gniazdem wolnym: nie dlatego áby ie wolno było káżdemu occupowáć y ośieść/ ále dlatego áby go wolno było Synom Koronnym w tym gniazdźie odchowánym/ y temu y owemu ptákowi byle Orlego rodu/ ktory & roſtro & vngue armatus in hoſtem powierzyć. Jáko tedy o gniazdo odbieżáne/ káżdy ptak pokuśić ſię może ieśli śmiáły. Ták o bezdźiedźiczne Monárchie/ káżdy ſtáráć ſię może/ nie pátrząc ieśli go do tego wiedźie ambitia, ábo ſłußna prætenſia. Niebeśpieczny to tedy czás ná Páńſtwá. Niebeśpieczny y ná ſyny Koronne/ ták w Szláchecкim/ iáko też in plebeio ſtatu zrodzone/ bo ieśli kiedy iáko pod czás Interregnum, zdrowie ich/ y dobra/ y máiętnośći/ y żywot ſam náwet ſtráży/ y obrony potrzebuie. Zábity (że od podobieńſtwá záwźiętego nie odſtąpię) ptak od nie lutośćiwego Strzelcá álbo od chytrego ptáßniká w śidłá poimány/ álbo od drugiego ptáká w pázury drápieżne ná pokarm poięty/ ieśli ptáßetá zoſtáwił w gniazdźie; O w iákim miſerne ſą niebeśpieczeńſtwie? Jeśli głod nie zmorzy/ y z gniazdá nie wyrzući/ tedy kto doleźie y pozbiera; ieśli nie zbiorą/ álbo łákomy Jáſtrząb nápadnie/ álbo byſtrooki Sokoł poie/ álbo buiáiącá Kánia wytępi: bronić ſię nie mogą/ chybá piſklywym głoſem/ rátunku nie máß bo opiekun zginął. Toć ſię dźieie pod czás Interregnum z Synámi Koronnemi/ nie lutośćiwa śmierć zábija Páná/ Opiekuná y Oycá/ á poddáni zoſtáią iáko ptáßetá w gniazdźie: Jednych nędzá y głod przez vſtáwiczne Pułkow/ Rot/ y Chorągwi Żołnierſkich przechodzenie zmorzy: drugich nieprzyiaćiel/ ktory w ten czás gdy ſtrożá nie máß narádniey wpada/ wybierze/ y rozpußczeniem zagonow ſwoich ſpuſtoßy/ y ſplondruie. A ßczęśliwy ieśli Tyran iáko Jáſtrząb z mocnym y z oſtrym pázurem/ ábo dźika kániá z łákomym gárdłem nie przypadnie/ y wßytkich nie wytępi. Doznáły

Dubrauius lib. 17.

tego niebeſpieczeńſtwá/ Niemieckie Páńſtwá y obywátele ich/ kiedy pod czás Interregnum przez dwádzieśćiá lat y dwie trwáiącego/ czterey Potentáći Imperium ſobie wydźieráli/ Henryk Thuringus/ Gwilelm/ Batauus/ Alphons Krol Caſtellæ; y Rychárd rodzony brat Angielſkiego Krolá. Iáko w ten czás nieſzczęśliwe było imperium, świádczyły to nápełnione Zołnierſtwem wſzytkie Prowincie/ pokropione krwią odłogiem leżące polá/ wyniſzczone Miáſteczká/ popalone Folwárki. Nie był żaden beſpieczeń áni w domu/ áni w Mieśćie/ áni pod Chorągwią: Twoie w ten czás nie było twoie ále cudze bo kto chćiał wydarł/ á cudze mogło być twoie ieśliś mogł á śmiał wydźieráć. Wpadł miedzy tych czterech Othocárus Krol Czeſki/ chcąc być Ceſárzem/ ále muśiał ze wſtydem pretenſiy ſwoich odbiec/ y Rudolphowi Grofowi Hábesburſkiemu Páńſtwá vſtąpić. A co ſię Niemcy y Páńſtwá ich niebeſpieczeńſtwá/ nędze/ vtráty/ ſmutku/ y fráſunki náćierpieli/ á kto wypowie? Tegoż niebeſpieczeńſtwá doznáłá Koroná náſzá iuż nie iedne ćwiczyżne Interregni przetrwáwſzy/ kto czyta Kroniki świádom dobrze/ iáko y od ſwoich y od obcych y od przyiaćioł y od nieprzyiaćioł/ nie raz pod táki czás vtrápiona bywáłá. Przychodźiło to ná nię że od kilku pretendentow iáko od kilku Brytánow obſkoczona/ iednemu ſię vmykáłá/ drugiego biłá/ temu ſmáczną ſztuką gębę zátykáłá/ ná tego ſię zámierzáłá/ á od owego zdrádą z tylu zákąſzona płákáłá/ á czáſem w obronie zmordowána záledwie dyſzáłá/ niechcę tego z Hiſtorikow dowodźić bo kázánie nie Hiſtorią piſzę. Ze tedy czás tákiego zámieſzánia ktore my Interregnum zowiemy/ niebeſpieczny ieſt y ná Monárchie; y ná poddáne/ toć tylko z tey miáry ſzczęśliwa będźie káżda Monárchia/ y Króleſtwo/ pod czás tákowy kiedy lepſze mieć będźie wárunki beſpieczeńſtwá ſwoiego. Ieśli tedy wiedźieć chcemy kto z nas ſzczęśliwſzy/ czy Apoſtołowie pod czás śieroctwá ſwoiego/ czy my y Koroná náſzá/ pod ten czás Interregni y ośierocenia ſwego/ trzebá nam vwáżyć kędy lepſze wárunki beſpieczeńſtwá/ czy w Rzeczypoſpolitey náſzey/ czy w Kollegium Apoſtolſkim: Pięć wárunkow ia znáyduie ktore pod táki czás bronią Monárchie od oſtátniego niebeſpieczeńſtwá. A że ták ieſt ná świádectwo biorę wſzytkich Polityków. Pierwſzy/ Dźielność y mądrość tego ktory Monárchią po zgubionym Pánu rządźi y w rękách ią ſwoich iáko prawdźiwy opiekun piáſtuie. Drugi. Zgodá Senatu y wſzytkich Synow Koronnych. Trzeći. Potęgá. Czwarty. Prędkość w odprá-

wowániu tráktátow. Piąty. Słuſzność w obierániu perſony. Vważaymi te wárunki ták w Rzeczypoſpolitey náſzey/ iáko y w Kollegium Apoſtolſkim ábyſmy obáczyli kto z nas pod ten czás śieroctwá ſzczęśliwſzy y beſpiecznieyſzy.

Pierwſzy wárunek beſpieczeńſtwá káżdey Korony ieſt *Prudentia Gubernatoris*, Mądrość tego ktory Koroną rządźi.

SOcrates on wielki czáſow ſwoich Philoſoph powiedźiał/ że káżda Rzeczpoſpolita tegſz potrzebuie do doſtoieńſtwá ſwoiegſz/ czego okręt do żeglowánia beſpiecznego: Okręt niechay będźie mocno y trwáło zbudowány/ dobrym żelazem okowány/ wſzytkiemi inſtrumentámi potrzebnymi opátrzony/ ármátą pewną y dobrą vzbroiony/ ieśli nie ma Sterniká dobrego y Mądrego/ prędko ſię ná ſkále vpadſzy rozbiie y potrząſka/ álbo od rożnych nawáłnośći y impetow wod morſkich zbity zátonie/ álbo w moc y w ręce nieprzyiáćielſkie przydźie/ ábo wiátrámi potężnymi zápędzony w nieznáiome Páńſtwá y porty zápłynie: iednák kiedy Sternik dobry y mądry/ vmie on y ſkáły minąć/ y w nawáłnośći rádźić/ y z nieprzyiaćielem ſię potkáć/ ábo przed nim vchodźić/ y przećiwnych wiátrow bez wſzelákiego niebeſpieczeńſtwá záżyć. Ták Rzeczpoſpolita niechay ſię Zołnierſtwem śmiáłem y odważnym dobrze obſádźi/ ármátą/ orężem/ y wſzytkiemi potrzebámi/ ták do obrony iáko też do Woyny należącymi opátrzy/ doſtátkiem pieniędzy bo to neruus belli vmocni/ ieśli opiekun y rządcá/ ktory nią kieruie mądrośći nie záznał; ábo náuki y doświádczenia codźiennego nie záwźiął/ y według niey rządźić y kierowáć niechce y nievmie/ prędko Rzeczpoſpolitą w niebeſpieczeńſtwo poda: Wiátry domowych diſſenſiy nápádną/ w cudze porty y Páńſtwá záwieią/ rożne náwałnośći nieprzyiacielſkich náiázdow ſpuſtoſzą/ álbo ią ná ſkále iáką twárdą náwiedźie/ y w moc poda tákiemu/ ktory ią wniwecz potrząſka. Ale ieśli opiekun ośierocialey Rzeczypoſpolitey mądry y dźielny wolna być może od niebeſpieczeńſtwá/ będźie ią ten vmiał/ y od wiátrow domowych diſſenſiy bronić/ y twárde ſkáły z dáleká mijáć y nawáłnośćiom nieprzyiaćielſkim zábiegáć. Mowił to Antiſtenes on dźielny y mądry mąż. Tutiſſimus eſt murus prudentia quod is nec collabitur nec proditur. Nulla quippe mænia ſunt tam munita

Laert. lib. 6. C. 1.

quin machinis aut ſuffoſionibus, aut vallorum proditione capiantur. Prudentis autem viri decreta ſunt inexpugnabilia. Niechay ſtáwiáią Dyámentowe mury w Miáſtách/ y forteczách ſwoich Monárchowie świátá: Może to zdraycá bez prace y rozlanie krwie w cudze podáć rece/ nieprzyiaćiel ßturmem doſtáć/ geſtemi kulámi zburzyć/ podkopem nieznácznie vczynionym dopáść/ á náoſtátek pedárdą wyſádźić/ ſamá mądrość dźielnego gubernatorá/ y opiekuná inexpugnabilis od wßyſtkich
Sap. 6. fortelow obroni; á podobno te ſwoie opinią z Sálomoná przeczytał/ bo też y ten iednego był z nim zdánia/ kiedy mowił: Melior eſt ſapientia quam vires & vir prudens quam fortis. Lepßa ieſt mądrość á niż śiłá/ mąż mądry potrzebnieyßy niż potężny. Kiedy Tymoteußá Cononis ſyná Atheniencżykowie pytáli/ iákiegoby im rádźił ná Páńſtwo obráć człowie-
Plut. in Lacone. ká/ odpowiedźiał. Qui velut Argus Panoptes à fronte pariter atque à tergo eſſet oculatus. Coby to mądrośćią ſwoią wßytkiego doyrzał/ ták iáko Argus oczymá zewſząd obſádzony/ wßedźie widźiał. Wiem y to z Hiſtoriy/ ták Piſmá świetego/ iáko też świeckich/ że ile rázy Bog wßechmogący chćiał Páńſtwá y Monárchie ábo káráć/ ábo zgubić/ záwße ie dawał w moc nieświádomym y nie mądrym opiekunom: Kroleſtwo Izráelſkie kiedy Bog Philiſtynámi kárał/ wiećie kogo im zá Królá dał?
1. Reg. 13. Saulá o ktorym powiedźiano że vnius anni erat Saul cum regnare cepiſſet, był nieświádomy rzeczy iáko dźiećie w roku Woyſko Nábuchodonozorá Królá kiedy chćiał przez iedne białągłowe zwoiowáć y pogromić/ odiął pijáńſtwem mądrość y rozum Holoferneſowi/ bo wiedźiał że Rex
Eccl: 10. inſipiens perdet populum ſuum & ciuitates inhabitabuntur per ſenſum prudentium. Wiedźiał mowię że to naprętßa zgubá káżdego Kroleſtwá/ kiedy głowá nie mądra. W Hiſtoryách świeckich máłoß tego mamy? Woyſku Perſkiemu czego niedoſtáwáło? podobno potęgi? Kilká kroć ſto tyśiecy ludu było możeß być więkßa potęgá? Podobno doſtátkow/ nie mieli w co Mácedońſcy Zołnierze kłáść złotá y śrebrá od nich zdo-
Emili. lib. 10. bytego/ á iákoß ná nim zbywáło? Że głowy dobrey mądrośći y dźiel-
Polido. l. 32. nośći Dáriuß nie miał/ wßytko Alexánder z Mácedonámi ſwemi zwoiował/ y zwalczył. Angielczykowie pod czás niezgody Fráncuſkiey wpádli do Fránciey/ Kroleſtwo wźięli/ Królá poimáli/ Konditie pokoiu iákie chćieli ſtánowili A coż to ſpráwiło? Kárzeł ßoſty/ ktory ießcze w opiece y pod Pedágogiem będąc/ mądrośći tákiey iákiey gubernátiá Kroleſtwá iego potrzebowáłá nie miał. Duńſkie páńſtwo iáko

wiele

wiele złego vćierpiáło zá czáſu Frothoná trzećiego/ ktory ießcze młodźieniáßkiem będąc Páńſtwo obiął/ świádek ieſt Olaus Magnus. Dá-
lib. 8. wno á prawdźiwie powiedźiano. Væ tibi terra cuius Rex nie ták w le-
Eccl. 10. ćiech/ iáko w mądrośći y dźielnośći puer eſt ácz y mądrość zá láty idźie bo nie káżdy młodźik ante annos animumque gerit curamque virilem. Dźielnośći tedy y mądrośći trzebá temu/ ktory w opiekę bierze ośieroćiáłą Koronę.

Nieprę ia tego y owßem iáwnie wyznám/ że pod ten czás śieroctwá Polſkiego/ Mądremu y dźielnemu opiekunowi/ doſtáłá śię w moc opußczona od Oycá ſwoiego Królá Páná náßego/ żáłoſna Rzeczypoſpolitey naßey Koroná: Mądremu y dźielnemu mowię/ bo nayzwyżßemu Páſterzowi y Senatorowi Korony náßey Jego M. X. IANOWI Wężykowi Arcybiſkupowi Gnieźnieńſkiemu. Albo go mądrym nie pokázuie być Vrząd/ Przezwiſko/ y ſam Herb náwet? Ktoby o tym wątpił niechay ſłucha. Z Vrzędu Arcybiſkupiego wielkiey mądrośći doydźie/ kto vważáć będźie one słowá Chryſtuſá Páná rzeczone
Matth. 24. Apoſtołom. Ecce ego vobiſcum ſum vſque ad conſummationem ſeculi. Przyznam śię do tego/ że tá obietnicá y słowá Chryſtuſá Páná záwße mi śię zdáły niepodobne. Bo iákoß to Chryſtus Pan miał być/ z Apoſtołámi ſwoiemi ná świećie áż do ſkończenia świátá/ ponieważ oni żyć nie mieli do ſkończenia świátá? Wiec ieśli to rozumieć śię ma o obecnośći Niebieſkiey/ gdźie y z Apoſtołámi/ y ze wßytkiemi Swiętymi Chryſtus Pan żyć y mießkáć będźie/ ponieważ tá nie tylko do ſkończenia świátá/ ále ná wieki trwáć będźie/ niewiem czemu Chryſtus Pan Apoſtołom obecność ſwoię/ nie ná wieki ále tylko do ſkończenia świátá obiecał? Trzebá tedy wiedźieć że te słowá zwłaßczá owo iedno Vobiſcum, dwoiákim ſpoſobem rozumieć możemy: Albo intranſitiuè, to ieſt o ſámych tylko Apoſtołách/ ſine tranſitu ad poſteros. Albo tranſitiuè etiam ad poſteros, nie tylko o Apoſtołách/ ále y o wßytkich námieſtnikách/ y Succeſſorách Apoſtolſkich/ Arcybiſkupách/ y Biſkupách/ Kośćiołá Bożego/ nie trzebá tedy tych słow bráć intranſitiuè, boby to niepodobna obietnicá byłá iáko śię rzekło/ ále tranſitiuè ták że Chryſtus Pan obiecał być do ſkończenia świátá/ nie tylko z Apoſtołámi ále też ze wßytkiemi Succeſſorámi Apoſtolſkimi/ ktorzy będą trwáć iáko y Kośćioł do ſkończenia świátá. Co ieśli ták ieſt: iákoß pewnie nie ináczey/ tedyć rzec káżdy muśi/ że y opiekun ośieroćiáłey Oyczyzny náßey/ iáko Succeſſor A-

 poſtolſki

poſtolſki ná mieyſce ich y vrząd wſadzony / ma obecnego przy ſobie
Chryſtuſa / pod ták záwikłány czás Korony Polſkiey. A wiećieß co to
ieſt mieć obecnego Chryſtuſá? Jákoby też miał przy ſobie od porády zá
Inſtruktorá ſáme Mądrość przedwieczną : onego Bogá ktory ſię zowie
Rom. 11. altitudo Sapientiæ & Scientiæ Dei. Dość mądrośći w tym opiekunie :
Trudno zbłądźić kogo táki Mędrzec nie odſtępuie. Niechay ſię armuie
nieprzyiaćiel ná tę śierotę / niechay wykrzyka / niechay groźi / náuczy
Chryſtus tego opiekuná co czynić / byle z Dawidem nabożnym ſercem
Pſalm. 30. do niego wzdychał : In te Domine ſperaui non confundar. Pátrzćieß iá=
ka mądrość przy Vrzędźie. Aleć y názwiſko ſámo mądrość wydáie.
Bo czemuż ſię Wężykowi w opiekę doſtáłá tá Sierotá? Bo to ſtworze=
nie mądre. Kiedy Chryſtus Pan Apoſtołom ſwoim pewne dawał Re=
guły y precepta według ktorych żyć / y ſpráwowáć ſię mieli ná świećie /
gdy przyßło do mądrośći / niechćiał im żadney w tey mierze Reguły y
Matth: 10. Conſtitutiey opiſáć : ále ich odeſłał do Wężow Eſtote prudentes ſicut ſer-
pentes. Bądźćie mądrymi iáko wężowie ; y ták wężá y z wężykámi iego
dał zá Regułę y zá wizerunk mądrośći Apoſtolſkiey. Co ieśli ták ieſt :
ktoż temu przeczyć będźie kiedy rzekę że pono Bog dał opiekunem / tey
Sieroty náßey Korony Polſkiey Wężyká / iż wiedźiał że to człowiek z
nátury prudens ſicut ſerpens, áby mądrego w śieroctwie ſwoim miáłá
opiekuná / czyli dla tego áby wßyſcy inßy Korony Polſkiey Potentáći /
byli prudentes ſicut ſerpentes, to ieſt / Conformowáli ſię mądrośći Wę=
żykowey / choć nie w obierániu nowegó Páná / gdyż to iuż zá wolnośćią
Szláchecką káżdego idźie / przynamniey w zátrzymániu doſtoieńſtwá
wiáry świętey / w wykorzenieniu błędow y Hereſiy / w vgruntowániu
praw Kośćielnych / bo to nawiękßa mądrość / kto ſię o wiárę y o Ko=
śćioł Chryſtuſow záſtáwia / według dawnych wierßykow : Si Chriſtum
diſcis nihil eſt ſi cætera neſcis. Si Chriſtum neſcis, nihil eſt ſi cætera diſcis.
A kiedy to mowię / wſpomniáłem ſobie piękną Alluſią / ktorą ieden
mądry człowiek vczynił / ná imię Piuſa piątego Papieżá. Námálo=
wał Emblemá gdźie były rozmáite ſpoſoby z ktorych człowiek w
ſłáwić ſię ná świećie może. Były tám y Kśięgi w ktorych ſłynie pámią=
tká mądrych ludźi Były Kopiie / Zbroie / Buławy / nieśmiertełną ſłá=
wę iednáiące / dźielnym y mężnym Zołnierzom. Były dłotká / pędzle /
Inſtrumentá rzemieśł rozmáitych / ktorymi ſię wſławili dobrzy rze=
mieślnicy. Były Mitry Papieſkie / Kápelluße y Birety Kárdynalſkie /

Infuły Biſkupie / Korony y Sceptrá Krolewſkie / y wßytko czym ko=
wiek człowiek ná ſławę zárobić może / á nád tym wßytkim nápiſano
trzy słowká. Tu nomine tantum, Ty tylko imieniem. Jákoby chćiał rzec
zdobią ſię Zołnierze y ſławią kopiiámi ſwoiemi. Słyną y ſłynąć będą
ná wieki Annibálowie / Scipionowie / Alexándrowie buławámi y
dźielnośćią ſwoią. Ludźi mądrych wieczna ſławá w Kśięgách. Nie
zápomni świát onych Apelleſow / Titianow / Zeuxow dla dźiwnych
ßtuk málárſkich / ktoremi tę Gálerią świátá ozdobili : ále ty nomine tan-
tum choćbyś nic inßego nie miał / ſámym imieniem ſłynąć będźieß ná
wieki / dla tego żeś Pius pobożny. Tey Alluſiey vżyć ia mogę dniá dźi=
śieyßego / do Mądrego Wężyká náßego. Wiem że w Senáćie Pol=
ſkim nigdy według godnośći nie wyſławionym / ieſt doſyć mądrych y
dowćipnych Senatorow / ſłyną iedni wymową łágodną iáko Demo=
ſteneſowie. Drudzy przy wymowie / máią żárliwe ſerce miłośćią Oy=
czyzny / iáko Ciceronowie. Inßy w woiennych porádách y odważni y
ſtáteczni / iáko Annibálowie. Drudzy w podáwániu Sententiey y wo=
tá ſwoich vważni / iáko Cátonowie. Inßy głębokośćią náuk ták Poli=
tycznych / iáko też Akádemickich diuini Platones. Są tám y w Contro=
werſiách wiáry Kátolickiey ták biegli Práłáći iáko Athánázynſowie.
Ale kiedy o tym opiekunie ośierocíáłey Oyczyzny náßey mowić przy=
dźie / iuż tu Alluſia ná imię Piuſa Piątego vczyniona ſłuży : bo miną=
wßy głęboką náukę rożnych vmieiętnośći ktorą ieſt ozdobiony ; Zánie=
chawßy Kátolickiey wiáry w dowćipny rozum głęboko w ko=
pánych fundámentow : Nomine tantum Sámo názwiſko wydáie
że Prudens, Mądry. Bo wężyk ktory záwße był wizerunkiem mądro=
śći / od ſámego Chryſtuſá Páná vczynionym. Pátrzćieß iáką mądrość
wydáie y názwiſko. Ale nie mnieyßą Herb ſtárożytney Fámiliey iego.
Bo coż znáczy ten wąż / ktory iábłko z krzyżem trzyma w gębie? Kiedyby
mi ſię godźiło wymowić to com zámyślił / vmiałbym ia włáſność y ná=
turę tegó wężá ſłowy wymálowáć / ále że nie wßytko ſłuży przedśięwźięćiu
moiemu / to co do rzeczy należy powiem. Wßyſcy wiećie że iábł=
ko z krzyżem ieſt znákiem Monarchiy / y rożnych Páńſtw świátá? Z nim
Monárchow świátá máluią. Z nim Monárchę nád Monárchámi
Chryſtuſá Jezuſá. Podobno dla tego że Monárchie wßytkie ſmákuią
iáko ſłodkie iabłká? czyli dla tego że Monárchie y godnośći świátá / nie
trwáłe iáko iabłká ; w oſobie káżdego człowieká zátym y Monárchy

Iob. 9. c. rzekł Iob: Dies mei pertransierunt quasi naues poma portantes. Lodź z
iabłki w żadnym porćie zátrzymáć ſię długo nie może/ bo ſłáby towar/
gniie/ przydźie go prędko pozbyć/ ták Kroleſtwá Monárchie świátá/ nie
trwáła rzecz/ y przytym człowiek nádgnić iáko iabłko muśi: czyli też podo
bno dla tego/ że iáko iabłko zdáć ſię zwierzchu piękne/ rumiáne/ czerwone/
ſliczne/ á wewnątrz roſkroiwßy częſto znáydźieß robaká: ták Monárchia
zda ſię rzecz wdźięczna/ ozdobna/ piękna/ człowiekowi miła/ ále gdy-
byś w ſerce do Monárchy zayrzał y obaczył iáko wiele ma robakow co go
gryzą/ vżáliłbyś ſię nieboraczká: Dlaczegoßkolwiek to Monárchowie v-
czynili że ſobie iabłko zá znák obráli: Rzekę ia: że náßemu Wężykowi dano
iabłko z krzyżem/ áby pokázano że to Wężykowie mieli być) iákoż y ſą ták
mądrzy y wielcy/ że dla mądrośći ſwoiey godni trzymáć w opiece Mo-
nárchie y Kroleſtwá. O Boże iáko rożnie trzymáią to Iabłko Poten-
táći świátá. Iedni ie trzymáiąc z wolnośći łupią/ ktorą ſię káżde Krole-
ſtwo iáko iabłko łupiną ozdobną y piękną pokrywa. Drudzy trzymáiąc
ie iáko głodni gryzą/ kiedy poddánych zębámi w doſtátkách ich zárywá-
ią/ á wßytko ná bánkiety zbyteczne/ y inße roſpuſty obrácáią. Inßy ie
záś w ręku wędzą/ gnoią/ ktorzy ie rożnemi kácerſtwy/ bluźnierſtwy/ y
Herezyámi zárázáć dopußczáią/ od tych álbowiem iabłko Monárchiey
káżdey więdnieie y gniie. Ale ßczęśliwe iabłko Kroleſtwá náßego/ ktore
ſię Wężykowi w opiekę doſtáło/ Ten go w cále dotrzyma/ y żądłem
ſwoim wßytkich ktorzyby ie álbo z wolnośći złupić/ álbo Kácerſtwy y
Herezyámi zwędźić/ y zgnoić chćieli odpędźi: á cáłe y nienáruszone da
Pan Bog/ iednemu z Naiáśnieyßych potomkow zmárłego Páná náße-
go poda/ y rzecze Omnia poma noua & vetera ſeruaui tibi dilecte mi. A toż
Canticor. 7. maß kochanku moy wßytkie Iabłußká Páńſtw Korony Polſkiey/ y da-
wno y niedawno nábyte/ cáłe nie obłupione/ nie zwiędłe/ nie zgniłe.
Weś/ wąchay/ záżyway ßczęśliwie. Vważaycieß iáką mądrość ſam
Herb opiekuná tego repreſentuie. Szczęśliwa tedy Koroná náßá/ ßczę-
śliwe śieroctwo/ ßczęśliwe Interregnum, bo mądrego ma opiekuná y
dobry wárunek beſpieczenſtwá ſwoiego.

Iednák kiedy ſię nam z Apoſtołámi rownáć przydźie) bez zázdro-
śći to przyznáć muśiemy/ że dáleko ßczęśliwßy Apoſtołowie/ dáleko
ßczęśliwße śieroctwo ich w tey mierze. Nie tylko ia ále y ſam Nawyż-
ßy opiekun Korony náßey/ przyzna to z nabożeńſtwá ſwoiego/ że dáleko

mędrßego nád nas opiekuná máią śieroctwá ſwoiego. Wiećie komu
ich w opiekę polećił Chryſtus Pan? Naświetßey Mátce ſwoiey Pán-
nie błogoſłáwioney Máryey: á tego dochodzę z Proroctwá Abákuká/
mowi ten według Expoſitiey Grzegorzá świętego: Ze kiedy Altitudo Abac. 3.
manus ſuas leuauit eleuatus eſt Sol, & Luna ſtetit in ordine ſuo. Kiedy
mowię Chryſtus Pan podniozßy ręce wſtępował do niebá. Eleuatis
manibus ferebatur in Cælum, gdy ſię iuż słońce ſpráwiedliwośći nád
wßytkie Niebioſá wzniosło/ w ten czás luna ſtetit in ordine ſuo. porzą-
dnie ſię pokázał mieśiąc niebieſki. Wiećie co chce mowić Grzegorz
święty/ z Abákukiem? Poki słońce ná źiemi świeći żadna Plánetá/
żadna gwiazdá w rządy ſię iego nie wdáie/ ſámo oświeca/ ſámo zágrze-
wa/ wßytkiemi ſię rzeczámi opieka/ ma w mocy ſwoiey zwierzętá ták
rozumne/ iáko y nierozumne/ ták te ktore po źiemi chodzą/ y po powie-
trzu latáią/ iáko y te ktore w głębokośćiách wodnych pływáią. Bo ieſt
pater viuentium. Dogląda iáko opiekun kruſzcow we wnętrznośćiách
źiemſkich: Drzewá ćiepłem iego zágrzane kwitną: Owoce ſię rodzą y
dożieráią: Trawy y kwiećia po łąkách od niego wonnośći y zapáchy
ſwoie máią. Ale kiedy ſię słońce z świátem rozſtáie/ y iuż ośieroćiáłego
w ćiemnośćiách zoſtáwia/ komuß opiekę ſpußcza? Xiężyc á Mieśiąc iá-
śny z gwiazdámi opiekunámi zoſtáią wßytkiego świátá/ zdobią y opátru-
ią w ćiemnośćiách. Słońcem wßytkiego świátá ále y Apoſtołow ſá-
mych był Chryſtus IEZVS Pan náß. Ego ſum lux mundi. Sam o Ioann. 8.
ſobie mowił; on ſię opiekał/ on oświecał wßytko Emiſpherium Apo-
ſtolſkie: ále kiedy dniá dźiśieyßego: Altitudo manus ſuas leuauit, eleua- Abac. 3.
tus eſt Sol. Kiedy do niebá wſtąpił gdy iuż to słońce y Apoſtołow/ y
wßytkiego świátá ná inße Emiſpherium záßło/ á w śieroctwie ich zo-
ſtáwiło/ ná kogoß opieká świátá y Apoſtołow ſpádłá? Luna ſtetit in or-
dine ſuo. Ná mieśiąc y ná gwiazdy. Wiedźieć chcećie co to zá Mieśiąc?
co zá gwiazdy? Naświetßa Pánná Bogá rodźićielká Márya/ tá to ieſt
mieśiącem bo pulchra vt luna tá firmámentem ieſt iáſnych gwiazd bo in Cantic. 6.
capite eius corona ſtellarum duodecim. Nie pámiętaćie iáko w oſobie o- Apocal. 12.
blubienice/ wołał ná nie Oblubieniec w Pioſnkách Sálomonowych
chcąc áby pilnowáłá śierot w opiekę podánych? Auerte oculos tuos à me, Cantic. 6.
quia ipſi me auolare fecerunt, Nie pátrz ná mię kochanko moiá/ od-
wroć oczy twoie odemnie. Czemuż Chryſte moy namilßy IEZV
niechceß áby Mátká twoiá kochána/ ná Tryumph w Niebowźięćia

twego pátrzáłá? Godna: áby naſi pátrząc vweſeliły sie y vćießyły oczy
iey/ ktore przez wßytke meke twoie łzy serdecznie płácząc wylewáły. A
czemuż iey tey poćiechy niechceß pozwolić ále mowiß. Auerte oculos tuos
à me? Niechce ia ná to odpowiádáć/ ále niechay odpowie mądry ieden
Doktor: Auerte oculos tuos à me in meos autem conuerte: quia oportet
Gui: apud Delrium. me ab illis assumpto, paternæ tuæ pietatis teneritudine confoueri. Jáko=
by chćiał rzec/ iuż sie ná mie nie zápátruy/ ále ná tych ktorych máß w o=
piece/ tych pilnuy/ tych z oká niespußczay. Jednák áby ten punkt Pi=
smá świetego vdátnieyßy był/ przywiode ná ozdobe iego to co Náturá=
listowie mowią o Strusie/ że bestya rożnym od inßego ptástwá sposo=
bem mnoży potomstwo swoie: inße ptástwo ná gniazdźie vstánym sie=
dząc/ pierzem y ćiepłem przyrodzonym zágrzewa skorupy owocu swoie=
go/ y tymże ćiepłem ptaßetá swoie odchowywa: Strus sam tylko oczy=
má dźiateczki swoie lągnie: Pátrzy vstáwicznie nie zmrożywßy oká/
ná skorupy zniesione/ wzrokiem ie oczu swoich zágrzewa/ y tym grza=
niem po woli ptaßetá swoie mnoży y lągnie: á gdyby gdźie indźiey oczy
swoie przez pułkwádránsá odwroćić miał/ záraz Strusietá w skorupie
zálegnione źiebną/ nißczeią y wniwecz sie obracáią. Oczy Pánny Prze=
naświetßey możemy przyrownáć do oczu Strusich/ nie tylko dla tego
Mich. 1. że ná gorze Kálwáriey pátrząc ná zámordowánego niewinnie Syná
swoiego/ vczyniły luctum quasi Struthionum, iáki też vczynił Micheaß
Prorok płácząc ná złośći Sámáriey y Hieruzálem: Ale też dla tego że
ná kogokolwiek oczymá swoiemi nieodwrotnie pátrzy/ záraz w sercu ieg
lągnie y odchowywa mile ptaßetá cnot świetych y wßelákich doskoná=
łośći niebieskich; od kogo ie odwroći/ wßytko dobre w nim nißczeie y
ginie: pod czás w Niebowstąpienia Páńskiego/ odwroćiłá te oczy od
Collegium Apostolskiego/ w opieke sobie podánego: á obroćiłá ie ná
Syná z Tryumphem do Niebá wstepuiącego; nie dźiwno tedy że Chry=
stus Pan woła Auerte oculos tuos à me. Nie pátrz ná mie Oblubienico
moiá/ ad meos autem conuerte: ále pátrz ná Apostoły tobie w opieke po=
dáne/ od ktorych ieśli oczy miłośierdźiá twoiego y ná kwátere odwro=
ćiß oźiebną/ y iáko Strusietá w skorupie od oczu máćierzyńskich opu=
ßczone znißczeią. Pátrzćieß iáko ßczesliwe śieroctwo Apostolskie/ że
sie w opieke dostáło Pánnie Naświetßey / ktorey y oká spu=
ßczáć z śierotek powierzonych niedopußczono. Chcećie wie=
dźieć iáko to mądra opiekunká? pozna to káżdy ktory sobie wspomni

Litánią

Litánią Kośćielną/ gdźie sie zowie Virgo prudentissima. Mądra záprá=
wde bo przedwieczną w sobie nośiłá mądrość: Mądra/ bo pod mądry
iey Regiment/ dána byłá sámá mądrość Troyce Przenaświetßey Syn
Boży Chrystus IEZVS kiedy erat subditus illi: Mądra/ bo vmie zá= *Luc. 2.*
biegáć wßelákim niebespieczeństwom. Doznał mądrey y potężney opie=
ki tey Pánny pod czás zámießánia Państw Francuskich on wielki Ká=
pitan Brytáński Alanus názwány. Potykał sie raz z nieprzyiaćiołámi
Chrystusá Páná y Pánny Przenaświetßey (Albigenses to byli Herety= *Alb. Castell.*
cy/ ktorzy kácerstwem swoim wßytke Fráncyą zárázili) w potrzebie *in lib. de*
nießcześliwie iákoś ná plecy iego Euentus belli, ktory záwße varius padł/ *de Rosar.*
ták że z kilką towárzystwá tylko zostáwßy/ z plácu vchodźić muśiał. A
iáko ia rozumiem/ że tą y potrzeby y towárzystwá strátą/ á w tym y po=
dániem zdrowiá iego w niebespieczeństwo/ Pánná Przenaświetßa
sprobowáć chćiáłá/ co zá vfność w opiece iey miał/ ten ktory w Rożá=
niec świety od Pátryárchy mego Dominiká świetego przyiety będąc/
pod chorągwią y opieką iey woiował: gdy iuż po przegráney vtárczce/
y po strąconym zwyćiestwie/ zdrowie obronić á żywot záchowáć my=
śląc vchodźi/ zewßąd od nieprzyiaćielá obskoczony o zdrowiu y o żyćiu
zwątpił; á przypomináiąc sobie że sola salus victis, nullam sperare salu-
tem, Wßytko oręże ktore zdrowia iego bronić miáło/ odrzućił: Paćior=
ki Rożánego Wianká wźiąwßy poklęknie: iedno/ drugie y trzećie po=
zdrowienie Naświetßey Pánny/ czekáiąc Heretykow do śiebie bieżą=
cych z mowi: dźiwna rzecz: gdy iuż wßytek rátunek y obroná vstáłá/ sá=
má opiekunká Naświetßa Pánná przy śierocie swoiey stánełá; nie vßy=
kowáne Roty/ áni odważne towárzystwo: nie hártowne groty Vsár=
skich kopiy/ áni mierną strzelbe śmiertelnych dźiał y rußnic: ále grad
kámienny ná obrone ieg puśćiłá/ ktory gesto z wielkim impetem lecącz/
nieprzyiaćioł iednych pozábiiał/ drugich poránił/ y wßytkich oraz po=
mießáwßy rozegnał: á iáko przedni Authorowie pißą / ták wiele tych
kámieni było/ iáko wiele iest pozdrowienia Anyelskiego w Rożánym
Wianku. Vważayże káżdy iáko to mądra opiekunká/ ktora kiedy wße=
láką siłá vstáie/ kámieńmi sámemi iáko vßykowánym Woyskiem bro=
nić vmie śierotek swoich. Scześliwße tedy z tey miáry śieroctwo A=
postolskie niż náße/ bo ácz y my mamy dobrego y mądrego Korony ná=
ßey opiekuná/ ále y ten/ y káżdy z nábożeństwá swego ku Pánnie Na=
świetßey/ przyzna że to mędrßa/ bo przeßłá mądrośćią nie tylko ludźie/

ále

ále nawyżße Cherubiny y Seráphiny Hierárchiy Anyelſkich. Przyſtąpmyß do drugiego wárunku.

Drugi wárunek beśpieczeńſtwá káżdey Korony ieſt *Concordia* Zgodá.

TA iáko w káżdey Rzeczypoſpolitey potrzebna y iáko káżdą Monárchią w ßcześćiu záchowywa y w nießcześćiu broni/ świádom tego był dobrze on ktory powiedźiał/ że Concordia res paruæ creſcunt, diſcordia maximæ dilabuntur. Zgodą máłe rzeczy roſtą/ niezgodą wielkie nißczeią. Rzeczpoſpolitá káżda ieſt iáko ćiáło ludzkie/ ktore poty zdrowe poki humory wzgodźie/ iáko te w niezgodę idą duſzá odbiega/ y żywot vſtáie/ á ćiáło żywe w zgniłego śię trupá obráca: powie-
In moral. dźiał Plutárchus. Jeſt iáko Tyrhenus kámień/ ktory poty powierzchu pływa y vtonąć nie może/ poki go w ßtuki nie potłuczeß: iáko go w
l. 2. C. 106. kámyki połamieß tonie/ y ná dno vpada: powiedźiał Plinius. Jeſt iáko Gránátowe iábłko (boć też z nim Stárzy zgodę málowáli) ktore poki śię nieroſpuknie poty trwa w cále/ á iáko go dożrzáłe iąderká roz-
In Iconolo. ſádzą/ y ſámo gnije y iąderká śię pſuią: powiedźiał Ripá: Jeſt iáko kupá ſtrzał/ ktorych ogułem złamáć niepodobna/ á káżdą z oſobná y podobna y łácna: powiedźiał Anácharſis Tátárzyn. Jeſt iáko podrożna Káretá/ ábo Kotczy/ ktory iesli nieſworne konie ćiągną ſpodźiewáć śię ma wywrotu/ ále iesli zgodliwe/ beśpieczny od złego: powiedźiał
Orat. 89. Dio: Jeſt iáko lutnia/ ktorey miło ſłucháć poki ſtroyna/ ále iáko śię ſtrony odſtroią eius concentum eruditæ aures ferre non poſſunt: powie-
l. 1. de Ciuit. dźiał Auguſtyn Swiety: Jeſt iáko Armátna Gálerá ktora w ten czás
Dei cap. 21. beśpiecznicy po niebeśpiecznych nawáłnośćiách morſkich płynie kiedy kupá Gáliothow w raz w raz wioſłámi wodę śieką: powiedźiáło ſtáre Adágium pariter remum ducere. Záwße tedy zgodá y w ßcześćiu zátrzymywa/ y w nießcześćiu broni/ Monárchye świátá: á niezgodá ßcześćiu z ręki wydźiera á nießcześćiu w moc podáie;

To niezgodá ciuilis, á kiedy śię do niey przymießa owá niezgodá iádowitey Polityki/ ktorą my w nießczesliwey Koronie naßey zowiemy Diſſidium de Relligione. Och Boże iáko tá Páńſtwá nißczy/ pſuie/ wywraca/ puſtoßy/ plondruie? Już to czerw ktory ſtoletnie dęby toczy. Rdzá ktora y hártowne Zelazo nißczy. Jad ktory názdrowße ſerce zárá-

za. Nie przywodzę ná to dowodow bo iáſnym ſą dowodem Páńſtwá Niemieckie/ ktore to Diſſidium nießcześliwe zgryzło/ roſtoczyło/ znißczyło/ śmiertelnie záráźiło. A nie dźiw: Bo záprawdę niegodne ták Páńſtwá iáko y Fámilie błogoſłáwieńſtwá Bożego/ ktore to diſſidium pote-
Lib. 9. In Ge. pione ná rękách piáſtuią. Dowodzę tego piękną Conſiderátią Ruperta
Cap. 21. mądrego Doktorá/ zwyczay ten był v Zydow że kiedy Oćiec vmierał/ y z świátem śię rozſtáwał Synom ſwoim błogoſłáwieńſtwo Oycowſkie zoſtáwował/ á błogoſłáwieńſtwá im Páńſkiego życzył. Ták vczynił Jzáák kiedy vmieráiąc ſynowi ſwemu Eſau benedicens ait, det tibi De-
Gene. 27. us de rore cæli abundantiam: błogoſłáwił Jákobá kiedy rzekł in pinguedine terræ in rore cæli deſuper erit benedictio tua. Tenże zwyczay zácho-
Gene. 49. wał Jákob kiedy vmieráiąc krzyknął ná ſyny ſwoie/ Congregamini vt annunciem quæ ventura ſunt vobis in diebus nouiſſimis, congregamini Filii Iacob. Y ták zwoławßy wßytkich káżdemu z nich błogoſłáwił. Sam tylko Abráhám máiąc dwoch ſynow/ Jſmáelá z Agáry Egipcyanki/ á Jzáákà z Sárą własną małżonką ſwoią/ áni támtemu/ áni temu błogoſłáwić niechćiał przy śmierći/ y zwyczáiu práwie od wßytkich Oycow ktorzy miłuią potomſtwo ſwoie záwźiętego záchowáć. Co w tym Abráhám vważał? Czy podobno y Jſmáel y Jzáák nie záſłużyli ná błogoſłáwieńſtwo Oycowſkie/ y niegodni byli áby im życzył błogoſłáwieńſtwá Bożego? Niewiem: Rozumiem iednák że to nießcześliwe diſſidium de Relligione ſpráwiło. Jſmáel inákßey á Jzáák inákßey był relligiey. Ten chwalił imię prawdźiwego Bogá/ á támten śię vdał zá báłwanámi. Niechćiał tedy Abráhám obiemá błogoſłáwić/ dáiąc znáć że Fámilie/ Páńſtwá/ Domy/ Perſony/ miedzy ktore śię to diſſidium nießcześliwe wkrádnie niegodne ſą áni ludzkiego áni Boſkiego błogoſłáwieńſtwá. Y dobrzy Jzáákowie dla złych Jſmáelow tákie diſſidium wßczynáiących błogoſłáwieńſtwá Páńſkiego zážyć nie mogą.

Chcećieß wiedźieć kedy lepßa zgodá/ pod ten czás niebeśpieczny ośierocenia ták Apoſtolſkiego/ iáko y Polſkiego? Vważaymy ; ábyśmy mogli wiedźieć kto z nas ßcześliwßy. O zgodźie Korony Polſkiey mowić nie vmiem/ bo ießcze czás iey ktorego śię pokazáć ma nie przyßedł: átoli prorokowáć będę (á day Boże żebym był fałßywym prorokiem) że nam przydźie do tákiey zgody/ iáką czynić chćieli v Ezopá wilczy z pásterzámi. Mowią wilczy do pásterzow wiereby śię nam czás poiednáć/ długoż będźie tych nieprzyiaźni miedzy námi. Nie mamy zwámi

nic/ chcemy w zgodźie y przyiaźni mieszkáć/ Iudźieśćie dobrzy/ nikomu krzywdy nie czynićie/ że owieczek ſwoich pilnuiećie y owczárni/ nam co ná tym/ vczyńmy miedzy ſobą zgodę: pozwolili páſterze: kiedy ſie iednáć y zgadzáć przyszło/ áż wilcy proponuią conditie: Chcećieli ſie Pánowie páſterze zgadzáć/ odpądźćieſz pſy od was/ odrzuććie ie precz/ niech przy was nie będą/ te nas beſtye zwámi wádzą. Coż my niebożetá czynić mamy/ kiedy od pſow wászych nie możemy być w pokoiu/ ledwie nas vyźrzą záraz wárczą/ kedykolwiek ſie vkażemy to nas gonią/ ieśli dogonią/ zębámi po ſkorze szárpáią; Nie dádzą nam pokoiu áni w polu/ áni w leśie/ áni w iámie/ áni w gośćinie. Chocbychmy was czáſem chćieli náwiedźić w owczárniách wászych/ vćieszyć ſie y z wámi/ y z owieczkámi wászymi/ to nas záraz odszczekáią. Niechże przy was te beſtye nie będą/ á my wam wszeláką zgodę miłość y przyiáźń obiecuiemy: szkodźić was w owieczkách wászych nie będźiemy/ obaczyćie że będźie prędko brát á brát/ wilk á páſterz. Tákiey ći ſie ia zgody obáwiam w Koronie nászey: Rzeką iedni Synowie Koronni do drugich/ á nam co zwámi/ o co ſie wádźimy/ Bráciaſmy/ porodźiliſmy ſie ze krwie Szláchcckiey iáko y wy/ w iedney Koronie wszyſcy mieszkámy/ pod ſkrzydłámi tegoż białego Orłá co y wy woiuiemy/ iednákieſz wolności násze/ áffekt przećiwko Oyczyźnie záwsze szczery. Tákże y my pierśiámi ſie nászemi zá wolnośći Koronne záſtáwuiemy. Dobrá násze gotowichmy dla Oyczyzny ſtráćić/ co nam po tey niezgodźie; lepiey żyć w pokoiu. Albo pſy wásze powyrzucayćie álbo tego przeſtrzegayćie żeby nam dáli pokoy/ á my zwámi w przyiaźni brát á brát/ pozwolimy ná wszytko. Coż to zá pśi? Kápłani/ Káznodźieie/ Zakonnicy/ to to pśi owczárnie Chryſtuſowey. Bo ieśli złego Káznodźieie pſem
Iſa. 56. niemem piſmo święte názwáło Canes muti non valentes latrare, tedy dobry Kápłan dobry Káznodźieia może ſie nazwáć Canis latrans Pſem ſczekáiącym. A nie źle boć y Oycá wszytkich Káznodźieiow Pátryárchę mego Dominiká Swiętego kiedy Bog chćiał mátce iego we śnie obiáwić/ w pieſku go pochodnią w gębie trzymáiącym pokazał/ iáko
Breuiar. świádczy Antiphona o nim nápiſána: Præco nouus, & cælicus miſſus in
Prædicat. fine ſeculi, pauper fulſit Dominicus forma præuiſus catuli. Trzebá tedy z tych pſow co gorszych powypędzáć/ drugim obroku viąć/ á inszych przeſtrzegáć áby nam dáli pokoy. Niech ná nas po Kazániach nie ſczekáią/ niechay z dáleká nie wárczą: niechay nie náſtępuią ná zgromádzenia

nia

nia násze/ niechay nas zániechaią w Zborách/ w wierze/ w obrzędách nászych á my zwámi iedno á iedno bráćia á bráćiá. Nieszczęśliwa zgodá ktora náſtępuieſz ná perſony co ćię z Bogiem zgadzáią/ gdyś ty z nim w niezgodźie; Day Boże ábyſmy o tey zgodźie w Koronie nászey nie ſłyszeli. Ale obawiáć ſie przećie trzeba/ bo Qui fieri poteſt vt homini ſit amicus, qui Deo eſt infidus. Trudnoſz ſie ten prawdźiwie zgodźić ma z człowiekiem/ ktory w niezgodźie mieszka z Bogiem: Mowił Ambroży święty. Tym ſie tylko ćieszemy/ że ieszcze ieſt w niebie on promień/ ktory Saulá z koniá z ſtráćił/ y oślepił kiedy furiis inuectus náſtępował ná Apoſtoły. Jeszcze ieſt w niebie oná potęgá/ ktora otworzyłá źiemię ná Dáthan Chore y Abiron/ kiedy Surrexerunt contra Moiſen. Lib. 3. Offic. Act: 9. Num: 16.

Szczęśliwszi w tey mierze Apoſtołowie: wiećie iáko zgodliwi byli pod czás śieroctwá ſwoiego? Omnes erant perſeuerantes vnanimiter (átoż zgodá ciuilis) in oratione cum Maria matre IESV átoż zgodá ſine diſſidio Relligionis, bo kto wzgodźie z Mátką Bożą/ w zgodźie y z Synem. Szczęśliwe śieroctwo. Nie dźiw że ſie prędko doczekáli poćiechy y Duchá Swiętego. Pámiętáli znáć dobrze Apoſtołowie Páńſcy ná onę Viſią Ezechielá Proroká/ w ktorey mu Bog pokazał szerokie pole záłożone kośćiámi ſuchemi: á chcąc ie ożywić/ y rozłączonego duchá znowu z nimi złączyć/ wprzod to ſpráwił że acceſſerunt oſſa ad oſſa vnumquodque ad iuncturam ſuam. Przyszłá kość do kośći/ y káżda z nich złączyłá ſie z ſtáwem ſwoim/ vkázuiąc to że iáko własna y potrzebna diſpoſitia do przyięćia ſtráconego duchá/ y do ziednoczenia rozdźielonego ćiáłá z duszą/ należy ná złączeniu ſpolnym kośći/ y zgodźie ſtáwow ze wszytkiemi członkámi: bo Anima eſt actus non qualiſcunque Corporis ále organici: ták własna y potrzebna diſpoſitia do przyięćia Duchá świętego ieſt zgodá y vnitas cordium. Ná te ponętę táką gołębicę záwsze zwabiſz. Choćiażby zgromádzenie/ Monárchia/ Páńſtwo/ obroćiło ſie w kośnicę/ iáko to pole Ezechyelowe/ by ieno chćiáły accedere oſſa ad oſſa zgadzáć ſie potężnieysze w nich perſony (ktore kośćiámi Rzeczypoſpolitey nazwáć ſie mogą/ bo iáko w kośćiách moc ćiáłá ludzkiego/ ták y w potężnieyszych perſonách śiłá Rzeczypoſpolitey záwiſłá) prędko ożyią y do ſwey doſkonáłośći przydą/ á Monárchia iuż nie kośnicą ále ſtrásznym będźie Páńſtwem ná świećie. Jednák poki tego złączenia nie będźie/ trudno ożyć ma y człowiek y káżde zgromádzenie/ dlategoż Apoſtołowie byli vnanimes/ bo ináczey ożywiáć Duch S. nieumie. Zgádnićie mi ſłuchacze moi co zá przyczyná tego/ że Duchá świętego Kośćioł

śćioł

ściół Boży zowie Dominum viuificantem, Pánem ożywiáiącym? Pono
dlatego że strutą duszę nászę iádem grzechu / leczy receptą łáski swoiey
świętey / y ożywia? Ták iest: ále ia iesżcze głębszą vpátruię w tym táie-
mnice: ktorą ábysmy zrozumieli trzebá nam pożyczyć iedney prawdźi-
wey náuki v Philosophow. Dwoiákie formas znáyduią Philosophowie /
są niektore co dant esse tantum, á drugie dant esse & viuere. Niektore ży-
wotá nie dáią ále sáme bytność ná świećie / iáko formá kámienia álbo
żelázá nie czyni go żywym bo y kámień y żelázo nie żyie / ma tylko od niey
sáme bytność ná świećie. Drugie záś są co y żywot y bytność dáią rze-
czom tym ktore informuią: iáko duszá ludzka iest to formá / ktora nie
tylko byth / ále y żywot człowiekowi dáie / bez niey żyć y być człowiek nie
może. A coż zá rożność miedzy nimi? Tá że formá ktora dat viuere zwłá-
szczá kiedy iest indiuisibilis iáko duszá nászá (bo tu nie mowię de formis
diuisibilibus ktore dáią viuere imperfectè) żadnego członká oddźielone-
go / informowáć áni ożywić nieumie / záraz go odbiega / kiedy się od dru-
gich członkow odłącza: Widźimi to ná oczy że ręká odćięta y duszę záraz
y żywot sámym oddźieleniem tráći. Formá záś ktora dat esse tantum
choćiażbyś ná tyśiąc káwáłkow máteryą rozdźielił żaden káwáłek esse
suum nie tráći. Potłucz kámień w máluśieńkie sztuczki káżda z nich habet
suum esse nie tráći nic przez to. Chcećiesz wiedźieć czemu Kośćioł Boży
Duchá świętego zowie Spiritum viuificantem duchem ożywiáiącym?
Chce vkázáć że Duch święty nie iest táki iáko formá ktora dat esse tan-
tum, ále iest to formá & Spiritus dans esse & viuere: Zátym iáko tá formá
non dat viuere nie ożywia / áż wszytkie członki będą nie rozdźielnie zie-
dnoczone / á ieśli się ktory odłączy záraz go y sámá odbiega y żywot mu
bierze. Ták Duch Swięty non dat viuere nie ożywia vmárłych / nie ćie-
szy vtrápionych / nie rátuie vpádłych / nie oświeca żadnego zgromádze-
nia / áż sercá y ánimusze ich wszytkych będą zgodliwe / nierozdźielnie zie-
Act. 1. dnoczone / iáko członki w ćiele człowieczym. Vmieli tę Philosophią A-
postołowie dlategoż erant omnes vnanimiter cum Maria matre IESV, zgo-
dliwie y nierozdźielnie wszyscy w iednymże Wieczerniku śiedźieli / áby
co wskok ten Spiritus viuificans ożywił práwie obvmárłych z stráchu: po-
ćieszył ośieroćiáłych: szczęśliwe śieroctwo ich / á y z tey miáry nád násze
szczęśliwsze bo tu widźiemy zgodę á zátym y prędki koniec niebespieczeń-
stwá / á my iesżcze co zá zgodá będźie nie wiemy. Przystąpmyż do
trzećiego wárunku.

Trzeći wárunek bespieczeństwá káżdey Korony iest *Potentia* potęgá.

Gdźie tey nie mász y mądry opiekun / y zgodliwi Senatorowie /
trudno co począć máią / zwłaszczá pod tákie zámieszánia Interre-
gni, ktore się nabárźiey ná potędze sádzą. Kto w rękách swoich cokol-
wiek piástuie zwłaszczá kochánego y pieszczonego / rády sam sobie dáć nie
może gdy mu go wydrzeć drugi zámyśla / bo ręce ktore człowiekowi ná-
turá ná obronę / y śiebie y dobr swoich dáłá / trzymániem y piástowá-
niem poćiechy swoiey zábáwia / potrzebá mu rátunku potężnego / ábo od
czeládniká y sługi / álbo od przyiaćielá swego: Kochána Coreczká káżdey
Rzeczypospolitey iest libertas wolność: pieszczotá to káżdey Korony / pod
czás Interregnum, ręce ią Opiekuná mądrego / y Senatorow inszych piá-
stuią / iednák áby tey pieszczoty ktokolwiek álbo nie obráźił / álbo nie wy-
dárł trzebá iey bronić potężnie / á że właśne ręce ich trudno temu zdołáć
máią / y służáłego żołnierzá / y potężnych wiec broni ná to záżywáią. Ita
cuiusque ciuitatis libertas firmè retinetur, si adsit potentia quæ hostibus fi- Lib. 4. Hist.
nitimisquè populis resistere possit. Powiedźiał Tucidides. Y choć Taci-
tus był tey opiniey że przy potędze trudno ználeść zgodę Arduum est co- Hist. lib. 4.
dem loci potentiam & Concordiam esse. Nie máłá to ábowiem z drugim
okázya do niezgody / kiedy kto ma w czym vfáć. A że potężny vfa w potę-
dze swoiey / trudny do zgody / bo widźi że ma czym swego dowodźić. Ie-
dnák potęgá przy zgodźie z dáleká nieprzyiáćielá strászy. Nemo potentes In Med.
aggredi tutus potest: Powiedźiał Seneká. Nie ládá kto ná potężnego v-
derzy. Mijano z dáleká Herkulesá / poki widźiano clauam álbo maczugę
w rękách iego / ále kiedy wźiął przęślicę / y wrzećiono w rękę v swoiey ko-
chanki Omphale / y płoche niewiásty śmiáły się z niego. Báli się Phili-
stinowie Sámsoná / poki widźieli w ręku iego Asini Mandibulam szczękę
oślą / ále kiedy go obaczyli ná łonie v Dálile / gotowáli náń powrozy y
łyká. Goliath on Philistyński mocarz / kiedy nie obáczył v Dáwidá w rę-
ku tylko láskę mowił sam w sobie: A tákasz to potęgá Izráelska? zleby z
nią ná psá wyniść. Począł mu grozić. Nunquid ego canis sum quia venis 1. Reg. 17.
ad me cum baculo? podź ieno podź pástucho / Dabo carnes tuas volatilibus
cæli & bestiis terræ. Wnet z ćiáłá twego nárobię Bigosu bestyom y ptá-
kom kákomym. Czegoby był nie rzekł pewnie / gdyby był álbo miecz /
álbo kuszę iáką w ręku iego obáczył / bo Nemo potentes aggredi tutus potest.
Dobry to wárunek pod czás Interregnum.

Stoſuymyß teraz potęgę Korony Polſkiey z potęgą Kollegium
Apoſtolſkiego / ábyſmy obáczyli kto ßczęśliwßy w śieroctwie ſwoim/
my czy oni/ ktore ßczęśliwße Interregnum Polſkie po w Niebowźię=
ćiu Krolá Páná náßego / czyli ich po w Niebowſtąpieniu Páńſkim.
Potęgá iáko vczą Politycy trzech rzeczy potrzebuie / Militiam,
Chok. in Apho. Pol. l 2. Peccuniam, & fœdera, Zołnierſtwá / Doſtátkow / y Pieniędzy /
á przyiáźni ábo przymierzá z pogránicznymi ſąśiády / ábo też z Pá=
ny y Monárchámi wielkiemi choć odległymi : Zołnierſtwo potrze=
Dec. 3. lib. 1. bne do potęgi / bo Militi armato nihil ſecum præter Inſtrumenta belli
portanti nil inuium aut inexpugnabile eſt powiedźiał Liuius. Nie
máß nic ták trudnego y potężnego czegoby Zołnierz vzbroiony nie do=
ßedł y niezwyćiężył. Potrzebne pieniądze y doſtátki. Bo neque quies gen-
tium ſine armis, nec arma ſine ſtipendiis, nec ſtipendia ſine tributis haberi
Lib. 4. Hiſt. queunt : mowi Tacitus. Alexándrowi wielkiemu rzeczono Haſtis pugna
argenteis & omnia vinces. Srebrem woiuy á wßytekći ſię świát nieo=
prze. Potrzebne do potęgi y Fœdera, przyiáźni wielkich bądź to ogránii=
8. Eth. Cap. 7. czných/ bądź też odległych Monárchow/ perfecta namque cum multis a=
micitia nemini nocere poteſt rzekł Ariſtoteles. Nie záßkodźi nigdy pra=
wdźiwa przyiáźń ; A ktoż w te trzy rzeczy ßczęśliwßy Koroná Polſka/
czy Kollegium Apoſtolſkie ?

Przyznam ia to że miáłá dość odważnego żołnierzá Koro=
ná Polſka. Dzierżáł kiedyś okrąg świátá przed Rycerſtwem w tych
tu Trionách zrodzonym / y wyćwiczonym. Z tychći Trionow wy=
pádli oni waleczni Gothowie/ Wándálowie / Sauromáthowie /
Ktorzy proporce rozśćiągáiąc po świećie/ wßytko potężną ręką ſwoią
trzymáli/ czego prędká nogá ich dobiegłá. Doznáły ledwie przeliczone
Woyſká Tureckie / Tátárſkie / Biſurmáńſkie iáko potężna ieſt/ śiłá y
moc/ iáko hártowna zbroiá/ kopiá iáko mierna / iáko oſtra ßáblá Zoł=
nierzá Polſkiego/ kiedy nie iednemu záwoy z głową o raz ßáblá Polſka
Lib. 19. śćináłá/á kopiá ſerce przebijáłá. Piße Pierius Valerius. Ze ſtárzy Egy=
pciánie kiedy chćieli málowáć potęgę iákiego Páńſtwá y Monárchiey
wielkiey/ tedy záżywáli ſkrzydeł Orlich/á to dla tego że ſkrzydłá y piorá
Orle iáko náturáliſtowie pißą ſą ták mocne że aliarum auium plumas ſi
commiſceantur interire & quodammodo deuorare videntur, iáko przy nich
położyß piorá inßego ptáſtwá wniwecz ſię obrocą/ znißczeią/żeby drugi
rozumiał/ iákoby były od nich pożárte. Ták Monárchia y Kroleſtwo

po=

potężne/ mowili ći iáko ſkrzydło Orle/ inße piorá/ Prowincye / Xię=
ſtwá y Páńſtwá wniwecz obráca potęgą ſwoią y pożera. Niechay ten
Hiroglifik kto chce inßym Monárchiom y Páńſtwom przywłaßcza : ia
to do Zołnierſtwá Monárchiey Polſkiey ſtoſowáć będę Alæ Aquilæ,
Skrzydłá Orle/ Zołnierſtwo Polſkie/ bo iáko Orzeł czegokolwiek do=
gonić y vłowić myśli/ ſkrzydeł prędkich do tego záżywa/ ták biały Orzeł
Korony Polſkiey/ ktoregokolwiek nieprzyiaćielá chćiał álbo dogonić/ábo
pázurámi zárwáć/ żołnierſtwá ſwego prędkiego rączych ná to ochotni=
kow iáko ſkrzydeł záżywał / chćiałly też w cudze Páńſtwá y włośći wle=
ćieć temi ſkrzydłámi látał. Záprawdę ſkrzydłá to onego Orłá Polſkie=
go/ ktory nieʒmárßczonym okiem wiáry świętey pátrzy á przedtym ie=
ßcze lepiey pátrzył/ w iáſne ſłońce Troyce Przenaświętßey. Skrzydłá
to onego Orłá/ ktory po dźikich polách/ y nieświádomych gośćincách
gonił/nie raz drápieżne ptáſtwo Biſurmáńſkich Tátárow. Skrzydłá to
onego Orłá / ktory pázurámi ſwemi dobrze zágał / y pięknie oſkubał
ſkwierczące Páńſtwá Moſkiewſkich kráiow. Skrzydłá to onego Orłá/
ktoremu nienowiná w Sląſkich/ Morawſkich/Czeſkich/ Niemieckich/
włośćiách buiáć. To wßytko mogę ia śmiele mowić o Zołnierſtwie
Polſkim de præterito : ale de præſenti mußę rzec/ to co mowił Dániel
Prorok o oney beſtiey ktorą tám z Orlemi ſkrzydłámi obáczył. Alas ha-
Dan. 7. bebat Aquilæ & euulſæ ſunt alæ eius. Powypadáły piorá z tych ſkrzydeł /
wypierzył ſię ten Orzeł/ co przedtym prędko gonił/ teraz prędko vćieka /
nie tylko z obcych/ ále y z ſwych włośći/ co przedtym śmiele łowił/ teraz
obłow tráći/ co przedtym cudze gniazdá náwiedzał/ teraz ſwoich obro=
nić nie może/ przedtym nie bał ſię y łákomych Sępow/á teraz z niego lá=
dá ptáſtwo po piorku ſkubie/ Záiąc ſię przedtym nienawijał ná oczy
iego/ á teraz go gorßy záiącá Tátárzyn goni. Zgołá auulſæ ſunt alæ e-
ius, wypierzył ſię Orzeł/ powypadáły piorká z ſkrzydeł iego /nie widáć
oney ſtárey w żołnierſtwie ćwiczyzny. Atoż z tey miáry potęgá Polſka
ſłábieie. Podźmy ad peccuniam, do pieniędzy/ do doſtátku/ tego nie=
wiem co ma w ſkárbie Koroná ; Podſkárbym też być niechcę/ ábym
miał ráchowáć intráty y prowenta Polſkie : w tym ſię podobno nie o=
ßukam że nie ták doſtátnie iákoby czás teraźnieyßy potrzebował. Przy=
ſtąpmy ad fœdera do przyiáźni y przymierzá z pogránicznemi ſąśiády.
Wiemy iákie przymierze z Tátáry/ Wiemy iákie z Moſkwą/ wiemy iá=
Lib. 3. Offic. kie z Szwedem. Ambroży święty powiedźiał Non poſſunt eſſe inter eos

iura

iura pacis, inter quos eſt bellum fidei. Trudnoß to o ſpokoyne przymie=
rze z Sąśiádem tákim z ktorym vſtáwiczna w Relligiey niezgodá / á że
my ſąśiády tákie mamy z ktoremi záwße bellum fidei, zátym niepewne y
federa pacis, Ieśli tedy potegá trzech rzeczy potrzebuie Militiam, peccu-
niam, federa, iáko vczą Politicy/ Zołnierſtwá/ Doſtátkow/ y przyiáźni/
á pod czás Interregnum y ośierocenia náßego / y federa niepewne/ y do=
ſtátki máłe/ y Zołnierſtwo w dawnych dźielnośćiách ſwoich názbyt ze=
ßłe: zátym rzec możemy/ że ſłábá potegá náßá/ nießczesliwe śieroctwo/
niebeśpieczne Interregnum.

Szcześliwi w tey mierze Apoſtołowie/ ßcześliwße śieroctwo ich/
nie boią ſie niebeśpieczeńſtwá bo wiekßą przy ſobie potege máią. Chce=
ćie widźieć potege Apoſtolſką? obaczmy Zołnierſtwo ktore ich
pod ten czás ſtrzegło / przypátrzmy ſie doſtátkom ; vważaymy Fędera
przymierzá y przyiáźni ich. Wiećie co zá Zołnierſtwo mieli Apo=
ſtołowie pod czas śieroctwá ſwoiego? Anyoły niebieſkie: álbo nie
ſłyßyćie że ſkoro Chryſtus Pan wſtąpił do niebá/ záraz dway He=
tmanow Anyelſkich ſtánęło przy nich ná obrone? Duo viri aſtiterunt
Actor. 1. iuxta illos in veſtibus albis. W ßátách biáłych meżowie ſtáneli opowie=
dźieli ſie przy nich/ iáko wiec czyni ochoczy Zołnierz bráći ſwey Synom
Koronnym/ oświádcza ſie że ieſt gotow ná wßeláką obrone od náſtepu=
iących niebeśpieczeńſtw. Ośierocíał Elizeuß Prorok / kiedy Eliaß
wſtąpił do niebá wpadł w niebeśpieczeńſtwo / bo Krol Syriyſki roz=
gniewawßy ſie nań/ dlatego że przeſtrzegał Królá Izráelſkiego o záſadz=
kách nań vczynionych. Posłał Woyſká ſwego część niemáłą pod miá=
ſteczko Dothan/ w ktorym mießkał/ áby go dobyli y Elizeußá Proroká
do niego przywiedli. Gdy oni oblegli Miáſto w koło / wſtánie ſługá
4. Reg. 6. Elizeußow/ zląkßy ſie krzyknie Heu heu heu Domine mi quid faciemus?
Ach nieſtetyß coż czynić bedźiemy Pánie moy. Nie boy ſie mowi Eli=
zeuß Plures nobiſcum ſunt, quam cum illis. Mamy my potężnieyße woy=
ſko y żołnierſtwo nád to/ y vprośiwßy v Bogá wßechmogącego / áby
chłopiec iego mogł widźieć Rothy Anyelſkie/ każe mu poyrzeć ná gory:
ſpoyrzy chłopiec: Et ecce mons plenus equorum & curruum igneorum in
circuitu Eliſei. Pełną gorę wozow koni ogniſtych obáczył ná obrone E=
lizeußá gotowych/ á ktoż ich ná odśiedz posłał? Sieroctwo. Słußna ál=
bowiem byłá áby Anyołowie ſtrzegli Elizeußá/ y bronili ponieważ Eli=
aßá ktory był obroną iego y wßytkiego Izráelá do niebá zániozßy/ iego

w śieroctwie zoſtáwili. Teć właśnie łáſkę otrzymáli Apoſtołowie/
po wźieciu Chryſtuſá do niebá/ ktorą otrzymał Elizeuß/ po wźieciu do
niebá Eliaßá Proroká. Wpadli w śieroctwo y w niebeśpieczeńſtwo A=
poſtołowie/ y iáko Elizeußá Krol Syriyſki/ ták ich Synágogá obległá:
ále ná obrone duo viri aſtiterunt iuxta illos in veſtibus albis, posłano Actor. 1.
dwu Hetmanow z Hierárchiy gornych / z pułkámi y Rothámi niebie=
ſkimi. By były otwárte oczy Apoſtolſkie iáko oczy chłopcá Elizeußowe=
go pewnieby nie mnieyße Woyſko ná obrone ſwoie z niebá zeſłáne vy=
zráły. Potężny Monárchá kiedy iednemu Kroleſtwu bierze Hetmá=
ná/ ktory go bronił/ áby ſnádź Páńſtwo od nieprzyiaćielá niezwánko=
wáło/ záraz ná to mieyſce ieśli nie drugiego dźielnego tákże Hetmáná/
tedy iednego álbo drugiego Kápitáná/ w rzeczách woiennych biegłego
z woyſkiem posyła. Wźiął Bog wßechmogący Elizeußowi Hetmáná/
ktory nie tylko iego/ ále y wßytkiego Izráelá ogniem bronił od nieprzy=
iaćioł/ iednák ná iego mieyſce záraz mu zesłał Anyołow/ ták że był mons 4. Reg. 6.
plenus equorum & curruum igneorum in circuitu Eliſei. Wźiął Apoſto=
łom dniá dźiśieyßego Hetmáná Chryſtuſá IEZVSA, bo iego dano
ducem ac præceptorem gentibus, ále żeby iákiego niebeśpieczeńſtwá pod
ten czás śieroctwá ſwoiego nie ćierpieli/ Ato duo viri aſtiterunt iuxta il- Act. 1.
los in veſtibus albis, zesłał ná obrone żołnierſtwo niebieſkie z Hetmány
ſwoiemy. O iáka potegá pod ten czás śieroctwa y Interregnum Apo=
ſtolſkiego! Wiećie iáko to potężne Zołnierſtwo? ieden Anyoł mowią
Doktorowie w minućie wywroćić może okrągłe iabłko świátá. Dość
mocną rekę ſwoię pokazał on Anyoł/ ktory przez noc zábił śiedmdźieśiat
tyśiecy ludu ießcze wiecey chćiał/ by był Bog wßechmogący nie záwo=
tał. Sufficit nunc contine manum tuam: Dość dość Anyele iuż przeſtań. 2. Reg. 24.
Vważayćieß co to zá Zołnierſtwo iáko potężne.

A doſtátki chcećie wiedźieć Apoſtolſkie ſkárby y pieniądze? Wie=
ćie ktore? Vboſtwo; to wßytek doſtátek/ to ſkárby. Oycze iuż też teraz
błądźiß rzecze mi kto? Błądzę? y owßem ieślim kiedy prawdę mowił
tedy teraz wietßą. Azáż ten nie nawiekßy ma ſkarb ktory ma wßytko
czego mu potrzebá? Ták ieſt. Lichy bogacz ktory w ſkárbie ſwoim nie
ma tego czego mu potrzebá. Kiedy nam Theologowie opiſuią ſkarb
niebieſki powiádáią że ieſt omnium bonorum aggregatione perfectus,
czegokolwiek potrzebá y człowiek zámyśli wßytko tám ma. Bo kiedyby
tego nie było czegoby człowiek chćiał y potrzebował lichyby to był ſkarb.

Apostołowie álbo nie mieli wszytkiego czegokolwiek potrzebowáli?
Spytaymy Páwłá świetego. Páwle święty máćiesz wżdy iákie dostá-
tki? Co? Dostátki? Wszytko co chcemy to mamy Omnia possidentes. A
w ktorymże skárbie chowaćie to omnia, ten dostátek? Nihil to skárbni-
cá wászá. Nihil habentes Vbostwo skárbem nászym. Nihil workiem ná-
szym y szkátułą/ w tencząsechmy nabogátsi kiedy nic nie mamy. A śmie-
ćiesz mi teraz negowáć tego/ że vbostwo nie stáło Apostołom zá nadostá-
tnieyszy skarb? Záprawdę ktoby táki był nie wierzyłby Páwłowi świe-
temu iáwnie wyznawáiącemu że oni nihil habentes byli omnia possi-
Chr. Min. dentes. Fránćiszkowi świetemu vkázáły się raz trzy pánienki Czystość/
Posłuszeństwo/ y vbostwo/ Niechce tu powiádáć iáko mu się pokazáłá
Czystość/ w iákim stroiu Posłuszeństwo: ále vbostwo trzymam że się
Cal: Eclo. 7. pokazało w sukni odártey/ nápoły nágo/ bo ie ták Poetá opisał Vidissem
propius mea numina sed mihi sordes. Nudaque paupertas obsuerant.
Sprosne/ ná twarzy chude y błáde/ bo się zowie Malesuada fames &
turpis egestas. Bárziey do śmiechu stroiem postáwą y nędzą swoią po-
budzáiące niż do lutośći bo nihil habet infælix paupertas durius in se
quam quod ridiculos homines facit powiedźiał Martialis. Więc iáko
człowiek święty y tę y owę według słusznośći przywitał. Kiedy do vbo-
stwá przyszło: wiećiesz iákimi ie słowy wita. Bene veniat Domina pau-
pertas, Witayże Miłośćiwa Páni. Mośćiwe vbostwo. Fránćiszku
święty á coż to zá Miłośćiwa Páni ktora dobrey sukni nie ma od głodu
vmiera? To v ciebie ten Mośćiwy co nic nie ma á ten co ma wiele nę-
dzny? Opák świát v ćiebie idźie Pátryárcho święty? znáyduiąć się w-
prawdźie y teraz ná świećie nowo Politicy/ ktorzy áby nic nie dáli vbo-
giemu Kápłanowi/ po Peticyey iezdzącemu Zakonnikowi/ inácżey mu
nie rzeką tylko Mośći Xięże choć boso/ Miłośćiwy Práłaćie choć o-
dárto/ podobno áby go onym miłośćiwániem od Szpiklerzá/ szpižárnie
y szkátuły odegnał; rozumieiąc że iáko miłośćiwy Prałat będźie się wsty-
dał żebráć. Zostáwić było Fránćiszku święty te Ceremonie Nowopoli-
tikom bo iáko to nie grzeczy vbogiemu Mośćiwáć; Ták ieszcze bárziey
sámemu vbostwu; Ale nie mamći zá złe boś tego doświádczył y sam
po sobie y po bráći swoich/ że im vbożśi byli/ tym się lepiey mieli/ stáło
im vbostwo zá skarb/ stáło zá dostátki. Doznáłeś tego po Zakonni-
kách twoich/ czego Chrystus po Apostołách/ że quoties misi sti eos sine
Luc. 22. sacculo & pera nunquam aliquid defuit eis. Dlategoż ią zowiesz domina

paupertas. Doznawamy tego y my ktorzy w Zakonách vbogich żyie-
my/ że im iesmy vbożśi tym prędzey opátrzy Domina paupertas. Nie
ma Klasztor żywnośći wnet od Dobrodźieiá przyniesie Domina pau-
pertas. Podárł się Habit á nie masz go zá co kupić wnet v Pánięćia wy-
prośi Domina paupertas. Jeśli Brewiárzá trzebá álbo iákiey kśiąszki
znáydźie ná to w szkátule v Szláchćicá Domina paupertas. Káżą w drogę
dáleką nie dawszy tylko krzyżyk ná stráwę pożywi w drodze Domina pau-
pertas. Nie może vbogi Bráćiszek chodźić/ vstáną w dálekiey drodze no-
gi/ wyprośi podwodę Domina paupertas. Stoi nam zá skarb Domina
paupertas. Pámiętaćie co się przydáło w Rzymie in Conuentu S. Sixti, Chron. Præ.
Pátryárśze y Oycu memu Dominikowi świetemu? Nie było okruszyny
chlebá w Szpižárni/ w piwnicy nie mogli wytocżyć z nachylonych be-
czek krople winá/ w kuchni nie było ná co ogniá nałożyć á przećię Oćiec
święty każe áby w Refektárzu stoły były przykryte; A ná coż Oycze moy
kiedy nie masz co ieść? Nic to choć w klasztorze nie masz/ ma dla nas
wszytko Domina paupertas. Przydźie godźiná obiádu Benedicite śpie-
wáią/ odśpiewawszy do stołu vśiedą/ á ná stole nie masz nic: ledwie co
śiedą áż Domina paupertas pare Anyołow wiedźie do Refektárzá/ kosze
ślicznego chlebá w ręku trzymáiących/ ktorzy káżdemu Bráćiszkowi po
bułce dawszy precz odeszli. Panis oblatus cælitus fratrum supplet inopiam. Antiph. ex
A nie stáłaż im zá Szpižárnią Domina paupertas? Stoi tá nie tylko zá Breu. Præd.
Szpižárnią ále y zá bogáty skarb. Przeszli nas tedy Apostołowie w
dostátkách. Y v nas ći się w Koronie znáydźie vbostwo/ ále ieśli ponie-
wolne to skárbem być nie może.

A fœdera iákie? przymierze y przyiaźń z kim mieli Apostołowie?
Pewnie lepsze niżeli my/ Mieli ć też oni nieprzyiaćiele swoie/ Synágogę
Zydowską y wszytek świát/ czárt/ ćiáło/ to nieprzyiaćiele Apostolscy;
ále że przymierze trzymáli z Bogiem żadnego się nieprzyiaćielá nie báli.
Chcećie wiedźieć kiedy to przymierze stánęło; w ten czás kiedy Chrystus
odchodząc do Niebá rzekł im Pacem relinquo vobis, pacem meam do vobis. Ioan. 14.
Choćiażby żadney inszey potęgi nie mieli krom tego przymierzá dość by
ná tym; strászne to przymierze wszytkiemu świátu. Pámiętáćie iáko
wiele Dawid vfał w to przymierze? Powiáda Si consistant aduersum me
Castra non timebit cor meum, si exurgat aduersum me prælium in hoc ego Psal. 26.
sperabo. Nie boie się ia obozow nieprzyiaćielskich pokim z Bogiem w
pokoiu/ nie lękam się vfcow/ áni roth żołnierskich z grotámi ostrych ko-

piy do mnie obroconych/ poki z tym Pánem przymierze trzymam rátuie mnie ten we wßytkim. Marćin święty prośił o odpráwę Iuliáná Cesarzá w ktorego woysku służył/ kiedy go Cesarz pytał o przyczynę odstánia powiedźiał Christi ego miles sum, pugnare mihi non licet. Nie godźi mi śię iuż tobie służyć/ bom śię ná żołnierstwo Chrystusowe vdał. Krzyknie nań Cesarz/ Nie toć to Márćinie nie to; Metu pugnæ non relligionis gratia detrectas militiam. O iutrzeyßą to potrzebę idźie nie o Chrystusá. Wiećie co ná to Marćin święty odpowiedźiał? Si hoc ignauiæ adscribitur non fidei, crastina die ante aciem inermis astabo, & in nomine Domini IESV signo Crucis non clypeo protectus aut galea, hostium cuneos penetrabo securus: Cesarzu ieśli rozumieß ábym to z boiáźni czynił/ że od ćiebie odstáie/ iutro śię sam ießcze bez broni o wßytko woysko vderzę. Zołnierzu święty w co vfaß że śię sam ießcze bez broni potykáć myśliß? Pretßą śmierć tácy niż zwyćięstwo miewáią. Vfał w Bogu z ktorym przymierze trzymał/ vfał in nomine Domini IESV, był pewien że go ten miał y rátowáć y obronić/ ponieważ wßytkich ktorzy z nim lige y przymierze trzymáią/ nie tylko rátowáć: ále z ostátniego niebespieczeństwá vwalniáć zwykł y vmie. Szczęśliwe to przymierze ále y człowiek ßczęśliwy/ ktory z Bogiem w przymierzu mießka. Ieśli tego skąd inąd nie wiećie. Ná Adámá wspomnićie/ poki był w przymierzu y w przyiáźni Bożey/ poty go wßytek świát słuchał/ wßytko śię go stworzenie bało/ służyli mu Anyołowie/ leżeli v nog iego okrutni lwi iáko ßczenietá/ łáśili śię koło niego nieogłáskáne Tygrisy/ z Lámpártámi/ y z srogiemi Ryśiámi igrał iáko z iágniety/ stráßne pioruny nic mu vczynić nie mogły/ á skoro przymierze zrzućił/ Anyoł go z Ráiu wygnał/ bestye nań powstáły/ Lwi nań pázury chowáią/ Lámpárty y Ryśie zeby nań ostrzą/ pioruny nań biją. Doználi y sámiż Apostołowie iáko to potrzebne przymierze kiedy rzekli do Chrystusá Domine etiam dæmonia subiiciuntur nobis? Pánie co to iest że śię nas iuż y dyábli boią? In nomine tuo. przymierze to spráwuie. Lepße tedy przymierze Apostolskie/ bogátßy skarb/ mocnieyße woyská á niż v nas/ zátym y potegá wiekßa/ ßczęśliwße śieroctwo/ ma go kto bronić. Bespiecznieyße Interregnum.

Sulp. in vita S. Mart.

Czwarty wárunek bespieczeństwá káżdey Korony pod táki czás *Interregni* iest *Celeritas* Predkość.

PRawdá to że Rádá dobra potrzebuie vwagi: kto chce dobrze rá-

dźić nie trzebá być skwápliwym: Nulla res potest esse eadem festinata simul & examinata. Niepodobna to rzecz áby człowiek porywczy y predki miał co vważnego porádźić. Záwße predkie porády żalu niepotrzebnego á nie rychło nábáwiáią. Tardum consilium longe præstantius est, præceps autem semper habet comitem pœnitentiam powiedźiał Lucianus. Swiádome nám wßytkim dobrze Augustá Cesarzá Symbolum, Ten y ná pieczeći rysowáć/ y ná monećie kuć kazał/ dwie rzeczy sobie przećiwne/ Delphiná y kotwice/ Delphin napretßa ryba w morzu wskok płynie/ strzale śię ledwie nie rowna/ kotwicá zás w biegu predkim Okret zátrzymywa/ á przytym przydáie te słowá Festina lente kwáp śię ále pomału/; Iákoby chćiał rzec ieśliś z nátury porywczy pretki iáko Delphin y do rády y do zwády/ mieyże przytym Kotwice áby Festinatio byłá lenta. Plato tákich co to skwápliwi są y porywczy w rádźie y w inßych postepkách przyrownał do człowieká pretko śię vbieráiącego/ człowiek w vbieránıu skwápliwy niepodobna rzecz áby nie miał w czym pobłądźić/ álbo śię niedoczeße/ znáć bedźie że w pierzu á nie ná słomie leżał/ álbo ßáte nie ták iáko trzebá wychedożoną wdźieie/ álbo co ná nice włoży/ álbo guźikow y háftek niedopnie/ álbo ćiżmy opák obuie/ muśi przećię być znák skwápliwośći ktorego śię potym miedzy ludźmi wstydźi: ták w porywczey y skwápliwey rádźie muśi śię przećię cokolwiek nie doskonáłośći pokázáć/ czego potym żal y wstyd: záwße tedy zła y w rádźie/ y w rzeczách záwikłánych á wálnych skwápliwość. Iednák kiedy omießkiwánie y zwłoká álbo Rzeczypospolitey/ álbo personie ßkodliwa/ iuż w ten czás trzebá skwápliwie y rádźić y czynić. Quintus Curtius ná bárdźiey chwali Alexándrá wielkiego z predkośći: Nullam virtutem regis istius magis quam celeritatem laudauerim. Bog wßechmogący dość ten nierychły iest w niepoietych spráwách swoich/ á przećię kiedy tego potrzebá/ názbyt skwápliwy y predki bywa/ ták że go Prorok máło nie do owec co postą bieży/ ábo do záwodniká przyrownał: Voca nomen eius accelera; spolia detrahere, festina prædari. Syn Boży wiećie iáko śię długo ná świát wybierał? Expectans expectaui Dominum powiedźiał Dawid w osobie wßykiego świátá; nácżekałem śię Páná rychłoli przyidźie Moram faciente sponso dormitauerunt omnes & dormierunt. Ták śię długo báwiel/ że wßyscy niemal iákoby wiecey śię go nie spodźiewáiąc posnęli/ á przećię kiedy przyßedł czás ktorego śię miał pokázáć ná świećie/ odźiany w sukienkę człowieczeństwá náßego/ był ták predki/ y rączy że go

Apuleius de Deo Socrat.

Andalog.

Tranquillus.

Lib: 6.

Isa: 8.

Psalm: 39.

Mat: 25.

oblubieńcá do dźikiego Jeleniá w biegu przyrownáłá venit ſaliens in
Canti. 2. montibus tranſiliens colles ſimilis Capreæ hinnuloque Ceruorum. Jáko
Jelonek ſkakał po gorách/przeſtákiwał págorki; A kiedy ná nieprzyiáćio-
ły ſwoie przy ſkończeniu świátá nagle nápádnie: O iáko prędkie/ y nie-
ſpodźiewáne będźie przyśćie iego? przypádnie iáko piorun/ktory w teyże
minućie ná Zachodźie ſłońcá obaczyß/ w ktorey ſię ná Wſchodźie poká-
zał: powiáda Mattheuß święty ſicut exit fulgur ab oriente, & paretuſ-
Mat: 24 que in occidentem, ita erit & aduentus Filii hominis. Dobra tedy ieſt
prędkość/ gdy czás y potrzebá nieśie/ á nabárdźiey kiedy zwłoká álbo
Rzeczypoſpolitey álbo perſonie ßkodliwa.

Y w tym Czwartym Wárunku muśiemy dáć dánk Apoſtołom
Páńſkim/ przyznawßy że ßcżeślwśi w śieroctwie ſwoim niżli my: A
záß nie ták? leniwe práwo Polſkie/ álbo ſwawolna niezgodá/ (ktorey
Pánie vchoway) iáko długo przewlec może śieroctwo náße wßyſcy
wiećie. Rączoć w prawdźie bieżáła Atálántá /chyżo doſkoczyć chćiá-
łá náznáczonego kreſu: prędko myśliłá odpráwić zawody ſwoie; ále
chytry Hyppomenes iáko poſtrzegł/ że dobiega zámierzonego mieyſcá/
Ouid: lib. 10. Metham. co raz to iábłko złote ćiſkał/ áby ſię około niego báwiłá/ á on tym czá-
ſem ſwego dowodźieł. Wiemći ia żeby ośierоćiáła Koroná náßá/ rádá
iáko druga Atálántá co napredzey do kreſu śieroctwá ſwego przybie-
głá y tám Interegnum ſwoie ſkończywßy Páná przywitáłá; ále kto wie
ieśli ſię nie znaydą iáczy Hippomeneſowie/ ktorzy co raz to cokolwiek
zárzucą/ áby ſię tá rącza Atálántá zábawiáłá/ á oni tym czáſem ſwego
dokázowáli. Wrożyć niechce: ále y mnie y káżdemu obáwiáć ſię wol-
no tákich ćwiekow; ná iákich kiedyś przokowie náßi kończąc nießcżeśli-
Cro. lib. 2. we Interregnum ſwoie máło nie pokáliczeli. Puśćił zawody wßyſtek
Senat do kreſu náznáczonego v Prądniká rzeki: gdźie y Interregnum
znieść/y Páná podáć ßcześćie miáło/ále napadßy ná gwoźdźie konczyſte
od Leßká zdrádliwie po gośćincu rozśiane/ wprzod y konie zágwezdźili
y ſámi ná zdrowiu máło nie ßwánkowáli/niż Interregnum ſkonczyli. Y te
ráz to trzymam o ſmutnym Senaćie Kroleſtwá náßego/ y o káżdym
prawdźiwym ſynu Koronnym/ że by rad iáko nápredzey te zawody
ſkończył; bo ktożby ſobie przedłużenia życzył? ále kto wie ieśli ſtánąć/
y zátrzymáć ſię nie mußą/ nápadßy ná iákie zdrádliwe ćwieki álbo koń-
czyſte gwoźdźie pokrytych fákcyi. Sam ty nas ſtrzeż Boże/ ktory trzy-
maß in manu tua omnes fines terræ: A zdarż áby ten ośierоćiáły Koro-

ny Pol-

ny Polſkiey Orzeł/ co nayprędzey ználazł Páná; áby rącza pogonia
W. X. L. iáko naprędzey dogoniełá tego/ ktoremuś ty od wiekow Ko-
ronę Polſką obiecał/ y náznáczył. Y w tym tedy ßcześliwße ieſt śiero-
ctwo Apoſtolſkie/ bo dośić krotkie: dźieśięć dni tylko trwáło; prędko Pſalm. 44.
o doſtoieńſtwie/ y de ſecuritate ich Conuocácyą ſkonczono w Conſiſto-
rzu niebieſkim. Traktaty w rychle ſtánęły; bez zwłoki zgodzono ſię ná
perſonę/ ktora po Chryſtuśie Pánu miáłá náſtąpić/ á náßá ießcze koń-
cá nie widźi. Piße Plinius że Rzymiánie w te czáſy/ kiedy ießcze Zegá-
row ták doſkonáłych ná świećie nie było/ záżywáli zegárow wodnych od
Scypioná Náſyki wprzod wymyślonych/ (tákie to były zegárki iáko v
nas owe ćiekące/ iedno że w báneczki nie ſypáno prochu ále wody pie-
śney nálewano: A iáko Viktoryus piße zwáły ſię Clepſidræ ſtillantes)
Nat: Hiſt. lib. 7. Cap. 60. przećie iednák mym zdániem muśiáły mieć ten defekt/ że lećie ſkracáły/
á źimie przedłużáły godźin: czemu? kto náuk Philozophſkich świádom
prędko ſię może domyślić/ źimno ma tę włáſność/ że Condenſat rzeczy
li. 21. cap. 1. wilgotne zágęßcza/ wodę mrozi/ w lod twárdy y mięzßy przemienia:
Gorąco záś ma tę własność że rarefacit rzeczy gęſte czyśći/ y rozrzedza:
bo widźiemy że lod topi/ y woſk przepußcza; że tedy od mrozu choć nie
zmárzłá/ przećie iednák gęśćiáłá wodá w zegárku/ álbo rácżey w bánie-
czkách iego/zátym też ták prętko nie mogłá ćiecz: á że leniwo ćiekłá godźi-
ny też dłużße bydź muśiáły: Że záś lećie ćiepło ſłoneczne rarefaciebat czy-
śćieło/ y zátrzymywáło w ſwey przyrodzoney rzadkośći/ y przeźrzoczyſto-
śći wodę/ zátym też prędzey ćiekłá/ y godźiny muśiáły bydź krotße: Jeſt to
bowiem doświádczona że im wodá czyſtßa y rzedßa; tym prędzey ćiecze/
á im gęſtßa tym lżey płynie. Spyta mię kto z was ſłucháiące moi ná com
tu te zegárki przypomniał? Abym vkazał zkąd to poßło\ że ták prętko
ſkończone śieroctwo Apoſtolſkie. Rozumiem ia że y śieroctwo náße ma
y śieroctwo Apoſtolſkie miáło ſwoy zegárek w wiecznym przeyźrzeniu
Bogá wßechmogącego náznáczony/ á boday nie táki iákiego záżywáli
Rzymiánie/ boday nie Clepſidram ſtillantem, bo ponieważ aquæ mul-
tæ populi multi, tedy y zegárek czáſow náßych iáko wodá prędko płynie.
Náznáczył był Bog godźinę ktorey ſkończyć ſię miáło śieroctwo Apo-
ſtolſkie: náznaczył y nam godźinę/ ktora gdy doćiecze/ ſkonczy ſię Inter-
regnum náße. Szczęśliwśy iednák w tey mierze Apoſtołowie Páńſcy/
bo ſię prędko ſkończyłá godźina śieroctwá ich/ á ná zegárku náßym po-
dobno ſię przedłużу. Dla czegoż? Temu że zegárek ich ćiekł lećie w go-

rącu

racu niebieſkim ; przy promieniách Duchá świętego / iáko ſłońcá nie-
Ecc. in Proſ. bieſkiego : ktore záwße fouet frigidum á co więkßá neſcit tarda molimina.
A żegárká náßego ieśli ćiepły promień Duchá świętego / álbo gorąca miłość przećiwko Oyczyźnie / nie zágrzeie / pewnie nam álbo zmorzone grzechámi ſerce / álbo wrodzona ánimußow oźiebłość / godźinę y czás śieroctwá przedłuży. Przyſtąpmyß do oſtátniego wárunku.

Piąty wárunek beśpieczeńſtwá káżdey Korony ieſt *Æquitas in Electione perſonæ.* Słußność w obieraniu Páná.

A Mym zdániem napotrzebnieyßa. Bo ná tey po wielkiey częśći y mądrość opiekuná należy / ná to ſobie y zgody káżda Koroná życzy / áby mogłá zgodnie godnego obráć Páná / ná to śię y w potęgę ármuią Páńſtwá / áby potężnym á niegodnym potężnie odpor mogły dáć. A náczym że tá Equitas zawiſłá ? ná Godnośći : ná tym áby godną Korony Páńſtwá vmiano y chćiano wybráć perſonę. Ile iednák zrozumieć mogę z Hiſtorykow : Cztery rzeczy przy godnośći vpátrowáły y vpátruią Monárchie świátá / gdy obieráły y obieráią Pánow ſwoich ; Relligionem naprzod Indigenatum, Primogenituram á Merita, Wiárę y Relligią / Oyczyznę / Pierworodztwo / y záſługi. Wiárę bo ktożby ſobie z Chrześćian Pogánina życzył ? ktory z Kátholikow Heretyká ? ktory z poganow Kátholiká ? Cum nihil ſit humanis in rebus fi-
Lact. l. 5, In. Cap. 10. de præſtantius eam ſumma vi oportere defendi. Strzegą śię tákich Monárchow ktorzy Páńſtwá pſuią y nißczą / álbo ktorzy ćiáło Tyránizuią á ktożby śię nieſtrzegł tákiego / ktory duße chce y może zátráćić ? Iużto nieszczęśliwe Kroleſtwo ktore bezbożnego Páná obiera. Záwße Bog ßczęśćił y błogosłáwił Kroleſtwá pobożnych Pánow / á nißczył niezbożne
2. Reg. 6. & 7. Monárchy. Zá czáſu Dawidá błogosłáwił Bog Páńſtwo Izráelſkie / czemuż ? ábowiem záraz Krolem zoſtáwßy o Relligiey myślił / zámyśláwał odebráć Arkę Páńſką od Philiſtynow / y zbudowáć Kośćioł máieſtatowi iego świętemu. Zá czáſow Iozáphátá Królá ßczęśliwe Páńſtwo
2. Par: 22. Izráelſkie. Dláczegoż ? Quia non ſperauit in Baal, ſed in Deo patris ſui, & perrexit in præceptis illius, & non iuxta præcepta Iſrael. Sálomon ßczęśliwie pánował / poki pomniał ná Teſtáment Oycowſki / ktory
1. Par. 22. mu przy śmierći zoſtáwieł mowiąc Proficere poteris ſi obſerues mandata

atque iudicia quæ præcepit Moyſes : lecz ſkoro śię vdał zá bałwochwalſtwem / záraz vſłyßał onę ſtráßną ſentencyą Boſką : Diſrumpens ſcin-
3. Reg: 11. dam regnum tuum & dabo illud ſeruo tuo. Máluśienką rzecz vczynieł Rudolph Groff Hábſpurſki przodek nigdy niewyſławioney fámiliey z domu Rákuſkieg ná chwałę Bożą / gdy z koniá z śiadßy / kápłánowi ktory Bogá w Sákrámenćie Naświętßym nioſł / mieyſcá vſtąpieł / ſam pießo zá nim idąc : á iáko go zá to Bog w potomſtwie iego wywyßył ; wie káżdy ktory vważa potęgę domu Rákuſkiego. Opácznym záś ſpoſobem o
Act: 12. Herodźie Agryppie czytamy / że nie dał honorem Deo conſumptus à vermibus exſpirauit. Robáctwo go roztoczyło záto że nie oddał czći Bo-
2. Reg. 30. gu wßechmogącemu. A nie dźiw : bo to ſamże Bog obiecał. Quicunque glorificauerit me glorificabo eum, qui autem contempſerint me erunt ignobiles. Kto mię chwali y ia go wyſławiáć będę / á kto mię znieważa Infámowány będźie. Naprzod tedy Relligią vpátrowano przy obieraniu Páná. Non enim debet qui aliis imperat eum ignorare à quo ipſe regitur, Mowił Ecphanes Philozoph.

Vpátrowano y Oyczyznę ; áby nie cudzoźiemcá ále włáſnie w Koronie zrodzonego obieráli zá Páná. A tego wywodźić z Hiſtorykow nie chcę / gdyż rozumiem że práwo Boże / będźie v nas ważnieyße nád
Deut. 17. C. wßytkie dowody Hiſtorykow : Mieli práwo Żydźi od Bogá dáne. Non poteris alterius gentis Regem tibi facere, qui non ſit frater tuus. Izrá-
5. Polit. C. 3. elu nie będźieß ſobie obierał zá Królá cudzoźiemcá : á co Bog roſkaże w tym błędu nie máß. Więc y Oćiec wßytkich Polityków Aryſtoteles / á zaż nie wiećie iákiey był o cudzoźiemcách opiniey ? Cudzoźiemſki Pan (mowi on) ták pożyteczny bywa iáko Száráńca w polu ; niedbá tá o mieyſcá ; gdźie pádnie / ßánowáć áni trawy / áni kwiećiá / áni źiela / áni kłoſow nie vmie / nápáßßy śię y wßytko wniwecz obroćiwßy odleći : Ták więc czynią Cudzoźiemcy niczego nie ßánuią / áni perſon / áni praw / áni dobr / á bywa y to że z bogáćiwßy śię Koronę opußczą. Więc y pierworodztwo á za nie wielkiey wagi v wßytkich Narodow w Elekcyách bywáło ? vkázuie to więkßa część Monárchyi świátá ; gdy záwße pierworodnych ſynow / zmárłych Pánow ſwoich zá Krole nie obiera / ále przyimuie y vznawa ; iákoby od ſámego Bogá nauczona / áby temu Korony y ſceptrá ſwoie podawáłá / ktoremu on wprzod náturę / żywot y zdrowie koßtownieyße nád wßyſtkie Korony świátá / z łáſki y ßczodrobliwośći ſwoiey dárował. Nie vmie y ſámá náturá z ćierpieć tego / gdy

kto w tey mierze podiść y oßukáć chce pierworodztwo. Pámiętáćie co pißą Hiſtorye o Aryſtodemie Krolu Lácedemoñſkim? zrodźiłá mu Krolowá pierwßym połogiem dwoie bliźniątek: iednák ſtuczna y chy= tra białagłowá niechćiáłá żadnym ſpoſobem oznaymić / ktoryby był
Herod: in Erato & Mamertino. pierworodnym ſynem; á to dlatego áby Krolem vczyniłá iednego z nich / ktoregoby iey nie práwo / álbo przyrodzenie podáło / ále oná ſámá ſobie vpodobáłá. Strapiony Oćiec że niewie pewnego dźiedźicá. Smutny y Senat że poznáć nie może Páná: Prozbą ſpráwić nic nie mo= gli / bo Páni vporna: groźbą też z nią poſtępowáć / y miłość małżeńſka niedopußczáłá: y ſłußna wymowká broniłá: Powiádáła álbowiem że y ſámá w boleśćiách wielkich będąc / nie vważełá ktoryby z nich wprzod świát oglądał / y tym wßytkie proſby y groźby zbywáłá. Ná zdánie białychgłow / ktore tám ſłużeły ſpuśćić ſię Senat niechćiał; bo pono y te vwijáiąc ſię około z boláley Krolowey / dźiatki pomießawßy zápomniáły ktory wprzod / á ktory po nim był zrodzony. Coż czynią? zdaymy to nátu= rze ſámey / krzykną w Senaćie: záſadźmy ſpiegi w pokoiu Krolowey / ktorego wprzod cáłowáć / obłápiáć / pierśiámi kármić / y kąpáć będźie ten ſyn pierworodny: Dźiwna rzecz. Nie mogłá ná to nátury ſwoiey náwieść chytra Krolowa / áby kiedy pierwey pocáłowáć miáłá wtore= go niż pierwßego; áby wprzod do pierśi przypuśćiłá támtego niż te= go / z tym ſię wprzod y częśćiey pieśćić: iego naprzod kąpáć / iemu wprzod pierś máćierzyńſką podáwáć ſámá kazáłá náturá; niechcąc mu krzywdy vczynić: Poſtrzegßy tego śpiegowie / w Senaćie Krolowi y wßytkim Senatorom referowáli: gdźie záraz dekretem vznano / że ten á nie in= ßy ieſt ſyn Pierworodny / Ten dźiedźic / ten Krol / bo go ſámá náturá zátáić nieumiáłá / choć mátká pierworodztwá iego wydáć niechćiáłá. Słyßáłá dekret Krolowa y przyſądzone ſynowi Kroleſtwo; á widząc że to ſámá náturá ſpráwiłá / niechćiáłá bydź przećiwna przyrodzeniu / zá niechawßy zdrády y obłudy ſwoiey / vznáłá że ten ieſt á nie inßy ſyn pier= worodny ktoremuśćie Páńſtwo przyſądźili. Pátrzćież że y náturá ſámá iáko do żywotá ták y do Kroleſtwá ſynow pierworodnych promo= wuie; y z ćierpieć tego nie może gdy ich kto podiść myśli. A ſkądże to ma náturá? Ab authore naturæ. Rzecze Philozoph: od Bogá; Co ie= śli ták ieſt / tedy mem zdániem tey opiniey były y ſą / te Monárchie ktore Pierworodnych ſynow zá Pány przyimuią / żeby y Bogu y nátu= rze niepráwe były gdyby ich minąć y oßukáć miáły / dlategoż záwße

wielkiey

wielkiey v nich wagi było pierworodztwo. Ale y Merita: zaſługi: ważono przy Elekcyách. Pámięta ćie co vpátrowáli Zydźi w Gedeonie
Iud. 8. kiedy go ſobie zá Páná obráć chćieli? zaſługi Merita. Dominare noſtri tu & Filius tuus, & Filius filii tui quia liberaſti nos de manu Median. Záſłu= żyłeś to ſobie Gedeonie ábyś był Pánem náßym / y z potomſtem two= im / boś nas wybáwił od Mádiánitow; ták wiele rázy zdrowie y krew twoię odważyłeś dlá nas; záſtáwiałeś ſię zá zdrowie y dobrá náße / ták w potrzebách iáko y w Obozách: Dominare noſtri bądźże Pánem náßym. Wielkać to v ludźi vważnych zaſługá kiedy kto zá poſpolite dobro / czoło nieprzyiaćielowi ſtáwi / krew ſwoię oſtáruie / zdrowie waży / wielka y godna áby Kroleſtwem byłá płácona / bo czemuż tákiemu odmawiáć ma Kroleſtwo wßytko Korony ſwoiey w pokoiu / ktory dla zátrzymá= nia wßytkiey Korony zdrowie y krew ſwoię ważył w niebeſpieczeń= ſtwie y nieſzcześciu? godna rzecz áby zdrowie perſony Kroleſtwá godney kroleſtwem płácone było. Sámemu Pánu náßemu czymże to zápłáco= no / że ſtánąwßy obozem ná gorze Kálwáryey / krew ſwoię y zdrowie
Matt: 28. ważył / dla Rzeczypoſpolitey wßytkiego świátá? Monárchyą świátá;
Phi: 2. Data eſt mihi omnis poteſtas in cœlo & in terra zá coż? zá to że Humilia- uit ſemet ipſum vſque ad mortem. Ma tedy do Korony pretenſie wiel= kie y zaſługá. Kroleſtwo Niebieſkie nieporownánie więkße y potężniey= ße nád wßytkie Monárchie świátá / komuż ſię doſtánie ieśli nie záſłużo=
1. Tim: 4. nym? Páweł święty niechay będźie świádkiem: dlaczegoż tobie Pá= wle święty Repoſita eſt Corona iuſtitiæ? dlaczego ćię czeká Koroná w niebie? Ze bonum certamen certaui curſum conſummaui fidem ſeruaui. Odpowiáda: zgołá dlatego żem to ſobie záſłużył. Te tedy cztery Con= dycye przy godnośći / wielką vwagę ſwoie miáły w Kroleſtwách świá= tá / zwłaßczá tych ktore w śieroctwie ſwoim chćiáły záchowáć. Æquita- tem in Electione, ktore záś náto niedbáły / záwße nießczęśćia / niebeſpie= czeńſtwá krwie rozlania doznawáły.

Niechce dyſkurowáć cum quali Æquitate y Electione, ſkończy Inter- regnum y śieroctwo ſwoie Koroná Polſka / bo niewątpię o tym że iáko w káżdey Elekcyey / ták y w tey y ſumnienia ſwego nienárußy / y niko= go iáko mátká nie vkrzywdźi. Iednák ieśli ſię z wielką wolnośćią Pol= ſką roſpuſtá z Confederuie / (czego Pánie záwaruy) podobnoby y Æqui- tas zwłaßczá ſłába vſtępowáć muśiáłá. Zátym y z tey miáry nie názbyt beſpieczne Interregnum náße. A ßczęśliwße Sieroctwo Apoſtolſkie

Niezbę=

Niezbłądziłá Koroná máyestatu Bożego in Electione personæ, álbowiem po Chrystusie Pánu właśnie te ktorą sámą Æquitas podáłá/ zesłano im persone. To iest Duchá Swietego/ trzećią w Troycy Przenaświetßey osobe.

A z ktoreyże to miáry Duch świety po Jezusie Chrystusie Pánu successią bierze w Rzeczypospolitey Apostolskiey? Upátrowano w tym naprzod Relligią: nie z tey miáry áby Duch świety miał bydź teyże Relligiey co Apostołowie/ bo on iáko żadnego nádsie Bogá znáć nie może: ták też áni Relligiey nie zna: ále dlatego że on według obietnice Chrystusá Páná miał docere omnem veritatem. Prawdy miał náuczyć Niebieskiey/ ná ktorey Relligia Apostolska y Chrześćiáńska záwisłá. Upátrowano potym w Consistorzu niebieskim Indigenatum: bo w teyże Oyczyznie co Chrystus to iest w Niebie niepoczęty początek od wiekow miał Oycá y Syná spolistotnego. Upátrowano w nim y to co sie w Bostwie pierworodztwu rowna/ bo choć Duch świety iáko z rodzonym ták pierworodzonym názwáć sie nie może iáko sie niżey powie iednák że Immediatè à Patre & Filio procedit, iáko Theologowie vczą/ nie máß inßey persony ktoraby przed nim od Syná pospołu/ y od Oycá pochodźiłá: tá sámá immediata processio stoi mu zá pierworodztwo. Upatrowano y Merita zasługi (rozumiey to bácznie Theologu/ boć ia wiem że w Bostwie áni meritum áni præmium mieyscá nie ma: dlatego że pierwße z nich iákąś subiectią względem tego ktoremu sie przysługuie á drugie defekt znáczy co Bogu przypisáć sie nie może: ále bierz tu meritum zasługe zá to kto czego godzien) godźien tedy Duch ś. álbowiem záwße zástáwiał sie zá honor Chrystusá Páná Krolá Rzeczypospolitey Apostolskiey. Przy Chrzćie zrownał sie Chrystus Pan z grzeßnikámi/ lecz Duch ś. w Gołębici vkazał że to był nie grzeßnik ále Bog iemu rowny. Ná gorze Thabor y tám potwierdźieł Bostwá iego presentią swoią. Sámá tedy Æquitas tego potrzebowáłá áby on successią brał w Rzeczypospol: Apostolskiey. Ale kto sie tym nie kontentuie łácno y o inßą przyczyne.

Deut: 25.

Práwo było w stárym Testámenćie przyięte/ y záchowáne/ że kiedy ktoż z tego świátá zchodźił nie zostáwiwßy potomká/ ktoryby zátrzymał dom y fámilią iego/ y zostáł dźiedźicem wßystkich dobr zebránych/ powinien był brát rodzony zmárłego człowieká/ żone iego poiąć/ á to dla dwu przyczyn: Naprzod áby pozostáła wdowá miáłá opiekuná swego/ y nie żyłá w niebłogosłáwieństwie Bożym/ ktore Zydźi w ten czás sobie nay kárdźiey przypisowáli/ kiedy bez potomstwá żyli. A druga vt suscita-

ret semen fratris sui áby wskrzesieł pokolenie y potomstwo brátu swemu pogrzebionemu/ wiec żeby niezáginęło wiecznie imie brátá iego w Izráelu powinien był pierworodzonemu synowi dáć imie rodzonego brátá swego. Kto to práwo dobrze y vważáć y stosowáć będźie/ pretko obaczy z ktorey miáry Duch świety po Chrystusie Pánu successią bierze/ w Rzeczypospolitey Apostolskiey: Miał iedne kocháną oblubienice Chrystus IEZVS Pan náß/ kiedy tu z námi żył ná świećie: o ktorey kiedyś przez Sálomoná mowieł Hortus conclusus soror mea sponsa,

Cant: 4.

y ná drugim mieyscu. Ta to iest przyiaćiołká moiá/ Gołębicá moiá vrodźiwa oblubienicá moiá. ktoraż? Ecclesia. Kośćioł zgromádzony z dwunastu Apostołow; odumárł Chrystus Pan tey kochánki/ nie znáć było płodu iego ná świećie: iuż było záginęło potomstwo Chrystusowe w Apostołách to iest kochána coreczká iego Wiárá ś. bo erant tardi ad credendum.

Luc: 24.

Piotr sie go záprzał/ Thomaß nie wierzył. Nie widać było ná świećie tey Coreczki: á ktoż był powinien y wdowe ośierocíáłą wźiąć w opieke/ y wskrzesić pokolenie Chrystusowe ná świećie/ y imie iego ktore Zydźi zátłumić chćieli wsłáwić? według tego práwá/ należało to brátu iego rodzonemu Duchowi świetemu/ trzećiey w Troycy Przenaświetßey personie. Podobno mie tu podchwytuieß w słowku Theologu/ żem Duchá świetego rodzonym brátem Chrystusá Páná názwał? Podeyrzána to v ćiebie prawdá? Myśliß sobie iákoż to Duch świety ma bydź rodzonym brátem Chrystusá Páná/ poniewaz nie iest Synem Bogá Oycá? Non factus nec creatus nec genitus sed procedens mowi Athánázy świety

In Symbolo fidei.

iesli non genitus tedy też brátem iego bydź nie może? niewątp o tym Theologu. Może sie Duch świety názwáć Brátem Chrystusá Páná: nie dlatego áby miał bydź Synem Bogá Oycá/ oráz z Christusem Pánem/ iáko dwáy bráćia rodzeni zowią sie Synámi iednegoż Oycá; bo on non genitus nie rodźi sie z Oycá. A iesli głębiey chceß/ bo ex vi suæ processionis non procedit vt similis zátym áni Filius, áni imago Patris názwáć sie może: ále brátem sie zowie ratione originis ab eodem principio. Jáko álbowiem dwáy bráćia rodzeni pochodzą od iednegoż Oycá/ ták Syn Boży y Duch świety pochodzą od iednegoż Oycá: choć rożnie/ bo Syn pochodźi od Oycá tylko/ á Duch świety/ y od Oycá y od Syná oraz

Ga. Ens & Lu: Do in: fa:

Jeśliśćie kiedy czytáli co sie przydáło Federykowi trzećiemu Cesárzowi z iednym żebrakiem/ á iáko niektorzy vdáią Hißpánem/ tedy pretko zrozumiećie iáko Duch świety názwáć sie może ratione originis

ab eodem principio brátem Chryſtuſá Páná. Odpráwował Seym w Norymbergu; wracáiąc ſię do pokoiu z Seymowey Izby / wćiſnął ſię zánim żebrak iákiś vbogi áż do ánticameri; gdy go pokoiowi pytáli czegoby chćiał / y poco by przyſzedł ná pálac Ceſárſki: Iáko to dumny Hiſzpan / śmiele odpowiedźiał: do Ceſarzám przyſzedł / iego przywitáć myślę / iáko brátá mego rodzonego. Poczną to w śmiech obracáć / przećię on bez śmiechu / y raz y drugi ták długo ſię tego dopomagał / áż ſię do vſzu Federyká Ceſárzá donioſło / każe go puśćić do pokoiu / y zpyta z ktoreyby ſię miáry brátem iego mienieł / ponieważ Oćiec moy tákiego ſyná nie miał? Odpowie Hiſzpan: Ze wſzyſcy ludzie świátá ſą ſobie rodzeni bráćia / bo iednego Oycá mieli Adámá / á żeś ty Ceſárzu prawdźiwy ſyn Adámow / ieſteś też y mnie rodzonym brátem: przetoż proſzę ćię rátuy mię iáko brátá. Niepodobáłá ſię dumá Hiſzpáńſka Ceſárzowi / dawſzy kwartnik kazał mu wyniść; Obaczywſzy Hiſzpan máły rátunek od rodzonego brátá: rzecze / Niezwyćiężony Ceſárzu / nie wſtydźiſz ſię / będąc ták bogátym z iednym kwartnikiem brátá ſwego zpokoiu wypráwić? Dość maſz y názbyt mowi Ceſarz / kiedyć káżdy brat rodzony ták wiele da iáko ia / będźieſz bogátſzy niżeli ia. Widźićie tedy iáko ſię ten zwał bratem Ceſárſkim / nie dlatego áby miał bydź ſynem Oycá Ceſárſkiego iáko y on: ále ratione originis ab eodem principio, że od iednegoż przodká to ieſt Adámá obáy poſzli. Ták Duchá świętego názwáć możemy brátem Chryſtuſá Páná / nie dlatego áby miał bydź Synem prawdźiwym / od Oycá z rodzonym / iáko y Chryſtus Pan / ále ratione originis ab eodem principio dlatego że od tegż przodká pochodźi Duch święty / od ktorego pochodźi Syn Boży / ácz rożnie bo Syn Boży pochodźi od niego per Generationem, á Duch ś. per proceſſionem paſſiuam. Co gdy ták ieſt ſłuſzna byłá / áby Duch ś. iáko brát zſtąpił ná świát / wźiął w opiekę opuſzczoną od Chryſtuſá Páná wdowę / wſkrzeſił w ſercách Apoſtolſkich płod Wiáry Chryſtuſowey; w ktorey y my odrodzeni / do tych czas zowiemy ſię Chriſtiani ſynámi Chryſtuſowemi. Szczęśliwe tedy y z tey miáry śieroctwo Apoſtolſkie / álbowiem nie błądźiłá Koroná máyeſtatu Bożego in Electione perſonæ, y owſzem tey ktorą ſámá Æquitas pokazáłá / ſucceſſią w Rzeczypoſpolitey Apoſtolſkiey podano. A śieroctwo náſze ieſzcze Æquitatem oczekiwáiąc obawia ſię błędu / y wzdycháiąc ſerdecznie Páná Bogá proſi / áby perſonę tę ktorą on godną Páńſtwa tego vczynieł / wſzytkim co prędzey obaczyć dał.

Wiem że ſobie wſzyſcy życzyćie co prędzey widźieć koniec śieroctwá

ctwá y Interregnum ſwoiego; życzę y ia iednák nim ſię to ktore wſzytká Koroná ćierpi ſkończy / ſkończę ia to / o ktorym męśćie do tych czas mnie mowiącego ſłucháli. Rozumiem álbowiem żem iuż dośić vczynieł temu com obiecał. Podiąłem ſię był dyſkurowáć / kto z nás ſzczęśliwſzy czy Apoſtołowie po w Niebowſtąpieniu Páńſkim: czy my po w Niebowźięćiu duſze Krolá Páná náſzego; Z iedney ſtrony obaczyliśćie nieſzczęśliwe Interregnum náſze / iáko y káżde / bo niebeſpieczne ieſt Koronie / y poddánym. Z drugiey ſtrony záś ſzczęśliwſzych w śieroctwie ſwoim widźieliśćie Apoſtołow / iáko lepiey podczás tákiego niebeſpieczeńſtwá obwárowánych. Opiekunem tam Naświętſza Pánná Mátká Boża Virgo prudentiſſima. Tám zgodá iednoſtáyna. Tám potęgá y żołnierſtwem y doſtátkámi y przymierzem Potentatá niezwyćiężonego vgruntowána. Tám prętkość nie odwłoczna. Tám Pan według ſłuſzności z Conſiſtorzá Troyce Przenaświętſzey podány. Ze tedy warunki náſze z temi / trudno rownáć mamy / nieſzczęśliwſze śieroctwo náſze á niż Apoſtolſkie iáwnie przyznáć muśiemy. Ieſtże wżdy iáki ſpoſob náto / (Rzecze kto) ábyſmy ſzczęśliwie to Interregnum, y śieroctwo náſze przy ták ſłábych wárunkách beſpieczeńſtwá Koronnego ſkonczyli? Ieſt. A ktoryż? Ten ktorego Apoſtołowie záżyli / chcąc ſobie opiekuná mądrego z iednáć / między ſobą zgodę záchowáć / y w potęgę Collegium ſwoie vgruntowáć; á ſłuſznego ſucceſſorá prętko y nie odwłocznie otrzymáć. Wiećie ktory? Modlitwá święta. Iáko Apoſtołowie pod czás śieroctwá ſwoiego. Erant omnes vnanimiter in oratione. *Act. 1.* Ták y nam trzebá bydź vnanimes in oratione. Iednoſtáynemi w Modlitwie. A czego Modlitwá pokorna nie ſpráwi? Ieśli iey do niebá niepuſzczą / tedy ſię ſámá wedrze / y ſpráwi co potrzebá? bo Oratio humiliantis ſe nubes penetrabit, & non deſcendet donec altiſſimus aſpiciat. *Eccl: 35.*

Námilſza Oyczyzno moiá Korono Polſka / wieſz co iá tobie zá naprzednieyſzy beſpieczeńſtwá wárunek dáię. Ora. Proś modlſię. A żebyś wiedźiáłá iáko to potężna modlitwá v Bogá wſzechmogącego w tákich niebeſpieczeńſtwách ſłuchay coć powiem; Roku 1622. Przypadł pod Antwerpią / dźielny w rzeczách Rycerſkich Hetman / ále w Heretyckich błędách zakámiáły grzeſznik / Maurytius Comes à Naſſau, wodz wſzytkich Prowincyi z Holándyą z Konfederowánych; Noc byłá nád zwyczay nie widna. Niedopuśćiły ćiemnośći nie tylko ſię bronić / ále y nieprzyiáćielá obáczyć. Tráfił y ná ſtraż ſnem zmorzoną. Widząc dobrą okázyą do nábyćia ták mocnego / potężnego / y po wſzytkim świećie

Chrześćiáńſkim ſławnego Miáſtá / ćicho drábiny do murow przyſtá-
wić myślił / Zołnierſtwo y piechote / do vbieżenia forteczę gotowáć po-
czął. Byłá tám w ten czás iedná błogoſłáwiona y Bogu miła Pánienká /
Ex Ico: eius Zakonnicá świetego y nigdy według godnośći nie wyſławionego Za-
infanti Hiſp. konu Oycow Kármelitanow Boſych: wielkiey oney y przed Bogiem y
dicato. w Kośćiele Bożym mátki Tereſſy świetey Corká / y w Fundowániu Za-
konu świetego z obiáwienia Bożego náznáczona Compánká / ná imie
Anná à S. Bartholomeo, Kiedy iuż nieprzyiaćiel do Miáſtá przybliżáć
ſie począł / vſłyßy głos w Celli ſwoiey Zakonney. Ora Filia. Ora Filia.
Modl ſie Corko. Modl ſie Corko. Wſtánie y porwie ſie z czuynego ſnu /
w ktorym Jutrzni pułnocney oczekiwáłá / y kleknąwßy ná koláná ſwo-
ie pocznie chwalić Máyeſtat Páńſki. Gdy iuż Maurycy drábiny do
Murow przyſtáwiáć kázał / znowu głos krzyknie. Ora magis. Proś ie-
ßcze bárdźiey. Prośi ießcze y modli ſie żárliwiey Pánienká świe-
ta / kiedy iuż po drábinách Zołnierſtwo ná Mur wſtepowáć pocznie /
W tym trzeći głos ießcze wiekßy vſłyßy. Adhuc magis. Proś ieſcze bár-
dźiey Coreczko: porwie ſie zátym / śioſtry Zakonne pobudźi / wßytkie
ná modlitwe poſpołu z ſobą zwiedźie / poczną chwalić oraz wßytkie
Máyeſtat Páńſki / á w tym ſtraż nieprzyiaćielá poſtrzegłá / z wáłow y
Murow ſpędźiłá / Zamek y Miáſto z niebeſpieczeńſtwá wybáwiłá.
Te słowá ia tobie dáie zá naprzednieyßy wárunek / namilßa Oyczyzno
moiá Korono Polſka. Jeśli widźiß náſtepuiące niebeſpieczeńſtwá
podczás Interregnum twoiego. Ora Filia. Proś modl ſie do Bogá twe-
go. Jeśli obáczyß oſpáłość ſtráży twoiey Ora modlſie. Jeśli poſtrzeżeß
że nieprzyiaćiel wſtepuie ná potężne mury wolnośći twoiey Ora magis.
Proś ießcze bardźiey Páná. Jeśli ſie kto naſádźi opánowáć wßytko
Páńſtwo twoie Adhuc magis. Proś ießcze żárliwiey. Oratio penetra-
bit nubes & non diſcedet donec altiſſimus aſpiciat. Vprośić modlitwá y
godnego Páná. Pretki śieroctwá twoiego koniec: Potęge twoie vmo-
cni: ſercá Synow twoich piekną zgodą z iednoczy, Opiekunowi twe-
mu dźielnośći / mądrośći / tym wiecey od Bogá z iedna / á ćiebie w da-
wney ozdobie ſwoiey zátrzyma. Czego nam day do czekáć Pánie /
Ktory żyieß y kroluieß náwieki /

AMEN.



